

POGODA

Dziś będzie częściowo słonecznie i chłodno, temperatura najwyższa około 72 stopni. W nocy chłodniej, 50 stopni. Wiatry północno - zachodnie do 15 mil na godzinę. Po południu możliwość deszczu. W sobotę, pogoda będzie słoneczna i ciepła, temperatura najwyższa 75 — 80 stopni.

Wschód: 5.42 — Zachód 8.11.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — piątek, dnia 30 lipca — Abdona, Donata, Rufina.

Jutro — sobota, dnia 31 lipca — Ignacego, Loyola, Justyna, Heleny.

Pojutrze — niedziela, dnia 1 sierpnia — Piotra w Okowach.

No. 178 Rok (Vol.) LXIII

CHICAGO, ILL., PIĄTEK, 30-GO LIPCA (JULY), 1971

Telephone BR unswick 8-8700 15c

ASTRONAUCI LĄDUJĄ DZIŚ NA KSIĘŻYCU

Kolizja 2-ch Samolotów — 161 Ofiar

Z Dnia

— WYDARZENIA
— DZIWNE, ALE
— PRAWDZIWE

Czerwone Chiny zawiadomiły Francję, że nie życzą sobie, by komuniści wchodzili w skład delegacji francuskich parlamentarzystów, która ma odwiedzić Pekin. Wywołało to zrozumięciem konsternację wśród komunistów. Stanowisko Pekinu nie jest niespodzianką. Komunistyczna Partia Francji jest pro-moskiewska, uznaje więc konkurencyjnego "papieża." Przepowiednie fałszywego proroka Marksa, jedna za drugą wędrują do lamusa. Zwycięstwo komunizmu miało przynieść miłość między narodami i wieczny pokój... nawet nad Ussuri.

Uchodźcy z Gwiny mówią, że w ostatnich dwóch miesiącach w tej czarnej republice aresztowano około 5 tysięcy osób podejrzanych o opozycyjne nastawienia lub "myśli" do budującego "socjalizm" dyktatora Sekou Toure. Głuchym o tym w naszej prasie, która rozdmuchuje nawet najmniejsze objawy ucisku w Hiszpanii lub Grecji, ale nie dostrzega masowego terrorku dyktatorów "budujących socjalizm..."

"Socjalizm jest magicznym słowem przynoszącym automatycznie rozgrzeszenie ze wszystkich zbrodni. Dreszcz mnie przenika na myśl, że któregoś dnia gen. Franco może dostać bzik i zacząć wprowadzać "socjalizm," zapelniając przy okazji więzienia "wrogami postępu." Sądząc po dotychczasowym postępowaniu, "liberalne" pralnie mózgow i pseudo-intelekt (ciąg dalszy na str. 2ej)

Wojska Sajgonu Bija Komunistów

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI) — Wojska Południowego Wietnamu, operujące na terenie Kambodży, stoczyły dwie zwycięskie bitwy z komunistami. Amerykańskie stratosferyczne bombowce B-52 bombardowały stowiska komunistów w okolicy strefy zdemilitaryzowanej. 10 komunistycznych rakiet spadło na stanowiska dowódców pułku w pobliżu bazy w Da Nang. Ofiarą ich padł płk. Edward J. Cavanaugh, lat 48, z Fairfax, Va., amerykański doradca 51-go pułku piechoty Południowego Wietnamu. Pozostałe straty nie były wielkie.

W walkach na terenie Kambodży zostało zabitych 30 komunistów. Własne straty były minimalne. Terenem 2-ch bitew była autostrada, łącząca Sajgon z Phnom Penh, oraz delta rzeki Mekong.

Celem dzisiejszych amerykańskich nalotów były drogi infiltracji komunistów, milę od strefy zdemilitaryzowanej, dzielącej oba Wietnamy, w pobliżu granicy z Laosem.

Rządowe wojska laotańskie zajęły bez walki prowincjonalną stolicę Saravane na południu Laosu. Miejscowość ta została zdobyta przez komunistów rok temu po dwuletnim oblężeniu.

W Północnej Japonii

Tragedia Na Wysokości 26,000 Stóp

Marioka, Japonia (UPI). — Myśliwiec odrzutowy Japońskiego Lotnictwa Wojskowego F-86 zderzył się w locie z odrzutowym samolotem pasażerskim dzisiaj nad północną Japonią. W samolocie pasażerskim było 154 turystów i 7 członków załogi. Wszyscy zginęli. Dwaj piloci samolotu wojskowego uratowali się na spadochronach. Tragedia wydarzyła się na wysokości 26 tysięcy stóp. Wypadek wydarzył się nad terenem górzystym i zalesionym. Zwłoki 161 ofiar tragedii zostało porzucone w promieniu kilku mil kwadratów.

Samolot wojskowy F-86 odbywał lot ćwiczebny z bazy Matsutsina do bazy w Sendai.

Samolot pasażerski All Nippon-727 leciał z Sapporo w północnej Japonii do Tokio. Kolizja nastąpiła w odległości 385 mil na północ od Tokio.

Oba samoloty po zderzeniu stanęły w płomieniach, co widzieli obserwatorzy z ziemi.

Dzisiejsza kolizja w Japonii jest największą tragedią lotniczą nie tylko w Japonii, ale w skali światowej.

W marcu 1969 w katastrofie lotniczej w Wenezueli zginęło 155 osób. Poprzednia tragedia lotnicza w Japonii w dniu 4 lipca pociągnęła za sobą 68 ofiar. Dzisiejsza zaś ma 161 ofiar.

Strajki Zwiększają Bezrobocie

Washington (UPI). — Zapowiadany z końcem tygodnia strajk 350,000 robotników zatrudnionych w stalowniach, grozi zwiększeniem i tak już wysokiego bezrobocia. Toczące się od kilku tygodni rozmowy z uniąmi a przedstawicielami stalowni nie dały dotychczas pozytywnych wyników.

Strajk kolejowy, który objął cztery linie a ma objąć w następnych dniach dodatkowe jedenaście linii, przyczynił się do zwiększenia bezrobocia, jak i do wielkich strat farmerów, nie mogących dostarczyć swych produktów na rynek. Gubernator stanu Kalifornia, Ronald Reagan, w telegramie przesłanym do Sekretarza Transportacji Johna A. Volpe, ostrzega że ponad sto tysięcy kalifornijczyków utraci pracę, jeśli nie dojdzie wkrótce do zakończenia strajku kolejowego. Rolnicy w Kalifornii ponoszą straty sięgające przeszło jedenaście milionów dolarów dziennie, jak ostrzegał Reagan, dlatego konieczne jest podjęcie przez administrację środków dla zakończenia strajku.

Unia robotników w stalowniach, której prezesuje I. W. Abel, domaga się 31 procentowej podwyżki płac jak i zwiększonych benefitów. Unia robotników kolejowych, której prezesuje Charles Luna, domaga się zniesienia wprowadzonych przez Kongres nowych reguł pracy, któreby przyczyniły się do zwolnienia tysięcy niepotrzebnych robotników na kolejach. Sekr. Pracy James D. Hodgson twierdzi, że administracja dąży do zakończenia sporu i zakończenia strajku na kolei, ale jeśli nie dojdzie wkrótce do zakończenia strajku, Kongres będzie zmuszony do przeprowadzenia koniecznych praw. Dziesiątki tysięcy ludzi znalazło się bez pracy w całym kraju na skutek strajku kolejowego.

Unia robotników w stalowniach, której prezesuje I. W. Abel, domaga się 31 procentowej podwyżki płac jak i zwiększonych benefitów. Unia robotników kolejowych, której prezesuje Charles Luna, domaga się zniesienia wprowadzonych przez Kongres nowych reguł pracy, któreby przyczyniły się do zwolnienia tysięcy niepotrzebnych robotników na kolejach. Sekr. Pracy James D. Hodgson twierdzi, że administracja dąży do zakończenia sporu i zakończenia strajku na kolei, ale jeśli nie dojdzie wkrótce do zakończenia strajku, Kongres będzie zmuszony do przeprowadzenia koniecznych praw. Dziesiątki tysięcy ludzi znalazło się bez pracy w całym kraju na skutek strajku kolejowego.

Celem dzisiejszych amerykańskich nalotów były drogi infiltracji komunistów, milę od strefy zdemilitaryzowanej, dzielącej oba Wietnamy, w pobliżu granicy z Laosem.

Sowiety Wyprzedziły Nas!



Sen. McClellan Przeprasza Polonię

Washington (Tel. Wl.) — Sen. John McClellan (D-Ark.) podał za przesłuchów senackiego Komitetu badającego działalność z organizowanej zbrodni użył zwrotu "Polacks." Fragment przesłuchów został nadany we wtorek wieczorem przez sieć telewizyjną CBS. Użyte przez sen. McClellan obelżywego zwrotu wobec Polaków wywołało natychmiastową kontrakcję.

Dyr. biura Kongresu Polonii w Washingtonie płk. Kazimierz Lenard w środę rano wysłał list do sen. McClellana protestując przeciw używaniu przez Senatora Stanów Zjednoczonych słów obelżywych miliony Amerykanów polskiego pochodzenia.

W czwartek rano, zaraz po otrzymaniu listu płk. Lenarda, sen. McClellan telefonicznie powiedział do biura Kongresu Polonii Amerykańskiej w Washingtonie, przeprasząc za bezwiedne użycie poniżającego Polaków słowa.

Sen. McClellan osobiście podał płk. Lenardowi oświadczenie jakie złożył przed rozpoczęciem przesłuchów przez senacki komitet: "Doniesiono mi, że wieczór podczas dyskusji z jednym ze świadków na temat grup etnicznych, nieumyślnie (inadvertently) użyłem bardzo niewłaściwego słowa w odniesieniu do nas."

Sen. McClellan twierdzi, że liczba robotników w średnim i starszym wieku zwalnianych z pracy i mających trudności w wynalezieniu nowego zajęcia, potroiła się od roku 1969. Miliony Amerykanów w wieku od 45 lat wyżej, mają wielkie trudności w znalezieniu nowego zajęcia, gdyż społeczeństwo "zorientowane na młodość", nie bierze pod uwagę ich zdolności i doświadczenia zdobytego latami pracy, woląc przyjmować do pracy młodszych ludzi — jak mówi sen. Eagleton.

Sen. Harrison twierdzi, że wielu starszych robotników zwalnianych jest z pracy przed osiągnięciem 65 lat, uprawnających ich do korzystania z pensji emerytalnych w firmach w których byli zatrudnieni przez lata. Nie mogą znaleźć innego zajęcia, znajdują się w trudnym położeniu finansowym, gdyż wyprawy do bezrobocia niejednokrotnie nie wystarczają na utrzymanie rodziny. Komitety senackie po przeprowadzonych przesłuchach zamierzają przedłożyć Kongresowi specjalne ustawy, dla uzdrowienia tych nienormalnych stosunków.

Sen. Eagleton twierdzi, że wielu starszych robotników zwalnianych jest z pracy przed osiągnięciem 65 lat, uprawnających ich do korzystania z pensji emerytalnych w firmach w których byli zatrudnieni przez lata. Nie mogą znaleźć innego zajęcia, znajdują się w trudnym położeniu finansowym, gdyż wyprawy do bezrobocia niejednokrotnie nie wystarczają na utrzymanie rodziny. Komitety senackie po przeprowadzonych przesłuchach zamierzają przedłożyć Kongresowi specjalne ustawy, dla uzdrowienia tych nienormalnych stosunków.

Sen. Harrison twierdzi, że wielu starszych robotników zwalnianych jest z pracy przed osiągnięciem 65 lat, uprawnających ich do korzystania z pensji emerytalnych w firmach w których byli zatrudnieni przez lata. Nie mogą znaleźć innego zajęcia, znajdują się w trudnym położeniu finansowym, gdyż wyprawy do bezrobocia niejednokrotnie nie wystarczają na utrzymanie rodziny. Komitety senackie po przeprowadzonych przesłuchach zamierzają przedłożyć Kongresowi specjalne ustawy, dla uzdrowienia tych nienormalnych stosunków.

Sen. Eagleton twierdzi, że wielu starszych robotników zwalnianych jest z pracy przed osiągnięciem 65 lat, uprawnających ich do korzystania z pensji emerytalnych w firmach w których byli zatrudnieni przez lata. Nie mogą znaleźć innego zajęcia, znajdują się w trudnym położeniu finansowym, gdyż wyprawy do bezrobocia niejednokrotnie nie wystarczają na utrzymanie rodziny. Komitety senackie po przeprowadzonych przesłuchach zamierzają przedłożyć Kongresowi specjalne ustawy, dla uzdrowienia tych nienormalnych stosunków.

Senat Omawia Problemy Starszych Osób

Washington (UPI). — Senacki sub-komitet dla zbadać problemów starzejących się osób, rozpoczął dwudniowe przesłuchania w tej kwestii. Komitetowi przewodzą sen. Thomas F. Eagleton (D-Mo.). Drugi podobny komitet, którego przewodzą sen. Harrison A. Williams jr. (D-N.J.), prowadzi przesłuchania w sprawie utraty pensji emerytalnych osób zwolnionych z pracy przed osiągnięciem wieku emerytalnego.

Sen. Eagleton twierdzi, że liczba robotników w średnim i starszym wieku zwalnianych z pracy i mających trudności w wynalezieniu nowego zajęcia, potroiła się od roku 1969. Miliony Amerykanów w wieku od 45 lat wyżej, mają wielkie trudności w znalezieniu nowego zajęcia, gdyż społeczeństwo "zorientowane na młodość", nie bierze pod uwagę ich zdolności i doświadczenia zdobytego latami pracy, woląc przyjmować do pracy młodszych ludzi — jak mówi sen. Eagleton.

Sen. Harrison twierdzi, że wielu starszych robotników zwalnianych jest z pracy przed osiągnięciem 65 lat, uprawnających ich do korzystania z pensji emerytalnych w firmach w których byli zatrudnieni przez lata. Nie mogą znaleźć innego zajęcia, znajdują się w trudnym położeniu finansowym, gdyż wyprawy do bezrobocia niejednokrotnie nie wystarczają na utrzymanie rodziny. Komitety senackie po przeprowadzonych przesłuchach zamierzają przedłożyć Kongresowi specjalne ustawy, dla uzdrowienia tych nienormalnych stosunków.

Pożegnalny Apel Ambasadora Bruce

Parzy (UPI). — Ambasador David Bruce zakończył wczoraj w Parzy swą rolę szefa delegacji amerykańskiej do rokowań pokojowych z Północnym Wietnamem, apelem do komunistów, aby natychmiast podjęli rozmowy pokojowe na bazie 5-punktowego rozjemstwa w całych Indochinach.

Bruce wraca do Ameryki w niedzielę. Jego stanowisko objął William J. Porter, były ambasador US w Pld. Korei.

Import Towarów Do US Przekroczył Eksport

Washington, (UPI) — Trzeci miesiąc z rzędu import towarów do Stanów Zjednoczonych, przekroczył eksport. Amerykanie wydali \$372.3 miliony więcej na towary zagraniczne w pierwszych sześciu miesiącach tego roku, aniżeli przyniosły dochody za towar eksportowany z kraju.

Deficyt w wymianie handlowej z zagranicą za kwiecień, maj i czerwiec wyniósł \$803 miliony, przekraczając \$430 milionową nadwyżkę jaka zaistniała w pierwszych trzech miesiącach roku.

Numeiry: Kreml Nie Pomógł Spiskowcom

Chartum, Sudan (UPI) — Rząd sudański bada sprawę zagranicznej interwencji w sprawie przygotowania nieudanego komunistycznego zamachu stanu, jednak dotychczas nie ma żadnych dowodów sowieckiej pomocy dla spiskowców — oświadczył wczoraj prezydent Jaafar Al-Numeiry.

Numeiry powiedział, że reakcja moskiewskiej prasy na egzekucję 14 kierowników spisku była bardzo ostra, tym niemniej jednak oficjalne stosunki między Sudanem a Sowietami oraz innymi państwami satelickimi nie osiągnęły większego napięcia. Dalej zaś stwierdził, że Sudan nie dąży do pogorszenia stosunków z państwami komunistycznego bloku, jednak w wypadku prób interwencji zajmie zdecydowane stanowisko. W sprawie stosunków z U.S., Prezydent oświadczył, że zgłoszenie komunistycznego spisku nie będzie miało wpływu na ich zmianę. Sudan zerwał stosunki dyplomatyczne z U.S. w roku 1967, w czasie wojny arabsko-izraelskiej.

Zapytany o losy 1,800 sowieckich doradców, znajdujących się w Sudanie, Numeiry stwierdził, że zakończyli oni już swe prace i wkrótce powrócą do kraju. Numeiry polemiczował z sowiecką prasą, która oskarżała rząd Sudanu o krwawy terror i stwierdził, że wyroki zostały wykonane tylko na uczestnikach spisku i nie było ofiar wśród niewinnych.

W Moskwie została zorganizowana demonstracja pod sudańską ambasadą około 200 sudańskich studentów. Demonstranci wznosili okrzyki nazywające Numeirę "sudańskim faszystą."

Ceny Żywności Skaczą w Górze

Washington (UPI) — Ekonomista Dept. Rolnictwa, Hazel Gale, potwierdziła wczoraj zastraszającą wprost wzrost cen na żywność w ostatnich tygodniach. Mimo wysokich cen, farmerzy otrzymują mniej za swe produkty, aniżeli otrzymywali przed rokiem. Na każdego dolara, farmer otrzymuje tylko 38 centów, w porównaniu do 39 centów jakie otrzymywał z początkiem roku, a 40 centów jakie otrzymał w ub. roku.

Detaliczne ceny na żywność — jak stwierdziła Gale — podskoczyły w ostatnich tygodniach szybciej aniżeli przewidywano. Detaliczna cena na żywność podskoczyła o 0.7 procent w okresie od maja do czerwca, a w czerwcu ceny detaliczne wynosiły 1.9 procent więcej, aniżeli w tym samym okresie ub. roku. Najwyższy wzrost cen w czerwcu b.r. zanotowano przy kupnie drobiu i świeżych owoców. Ceny wołowny także podskoczyły znacznie, natomiast ceny na wieprzowinę były niższe o 13 procent od cen z ub. roku, a farmerzy otrzymali 25 procent mniej za wieprzowinę aniżeli w tym samym okresie ub. roku.

"Sokół" Ma Osiąść w Dolinie Hadley

Zachwyceni Widokiem Gór Księżycowych

Ośrodek Badania Przestrzeni, Houston, Tex. (UPI). — Astronauci płk David R. Scott i ppłk James B. Irwin dzisiaj o godzinie 5:15 po południu (czas chicagoski), zgodnie z ustalonym planem, mają wylądować w statku księżycowym "Falcon" w dolinie Hadley, otoczonej górami Apennine wznoszącymi się na wysokość 15,000 stóp. Lądowanie ma nastąpić niedaleko głębokiego na 1,200 stóp wąwozu Hadley.

Astronautom grozi wielkie niebezpieczeństwo gdyby statek nawet na sekundę nie działał sprawnie. Grozi im rozbicie o szczyt lub stocza górskie, lub też wpadnięcie do wąwozu, z którego statek nie mógłby wystartować aby odstać ich z powrotem do statku macierzystego "Endeavor". Podróż "Sokoła" na powierzchnię Księżyca rozpocznie się o godz. 5:03 po południu, a w kilka minut później nastąpi czwarte lądowanie Amerykanów na powierzchni planety.

Widok Księżyca

Po wylądowaniu wczoraj po południu w orbitę Księżyca, astronauta mieli okazję oglądnięcia z bliskiej odległości powierzchni planety. Statek okrążając góry Apennine, widziane po raz pierwszy przez oko ludzkie, dał astronautom doskonały widok miejsca, w którym planowane jest lądowanie "Sokoła". Scott komendant lotu, patrząc na góry, głosem pełnym emocji powiedział: "Widok gór przypomni mi sobie wyobrażenia. Widać z bliska krater Tsiolkowskiego (nazwa nadana kraterowi dla uczczenia rosyjskiego pioniera rakiet). Mimo wielu miesięcznych studiów powierzchni Księżyca, pierwszy widok jest przytłaczający (ciąg dalszy na str. 6-jej)

Strajk Objął 6 Więcej Linii Kolejowych

Washington. (UPI) — Członkowie "United Transportation Union" dzisiaj o godzinie 6-jej rano rozszerzyli swój strajk na sześć więcej linii kolejowych. Strajkiem obecnie objętych jest dziesięć linii, a wyjście na strajk na pięciu innych liniach zapowiadane jest w następnych dniach.

Strajk został rozszerzony na dodatkowe linie, mimo zapowiadanej na dzisiaj rano konferencji przywódców unii i linii kolejowych z prezydentem Nixonem w Białym Domu.

Strajkiem zostały objęte linie — Bessemer & Lake Erie, Santa Fe, Duluth Missabe & Iron Range, Elgin, Joliet & Eastern, Alton & Southern i Houston Belt & Terminal. Strajkiem objętych jest 160,000 robotników zatrudnionych na tych dziesięciu liniach kolejowych, które przewożą niemal jedną trzecią wszystkich produktów i towarów w kraju. Strajk na pierwszych czterech liniach trwa już od 16 dni.

Prezydent Nixon zabiegał będzie do szybkiego i polubownego załatwienia zatargu, w przeciwnym razie zmuszony będzie do zwrócenia się do Kongresu o przeprowadzenie specjalnych ustaw dla zakończenia strajku.

Trwające od dłuższego czasu rozmowy między przedstawicielami unii i linii kolejowych — zostały zerwane w czwartek w nocy, gdy unia stanowczo odmówiła zgody zastosowania się do nowych reguł pracy, które grożą zwolnieniem tysięcy niepotrzebnych robotników na liniach kolejowych.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road

Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyka pod wyżej podany adres.

"Otwórz Gębę, a Powiem Ci Kim Jesteś"

Znane jest przysłowie: — "Otwórz gębę, a powiem ci kim jesteś". Pan Thomas Vail w y d a w c a dziennika "The Plain Dealer", zrobił to właśnie w wydaniu niedzielnym swego wydawnictwa (25 lipca br.). Fakt, że Plain Dealer nie wiele pisał o miejscowej Polonii obiektywnych artykułów znany jest każdemu doskonale. Mogę przytoczyć mnóstwo przykładów ponieważ z chwilą, gdy przekonałem się o tendencji myśli wyrażanych na łamach tego dziennika, zacząłem po prostu kolekcjonować wycinki tego pisma, odnoszące się do Polaków, Polonii i w ogóle mniejszości etnicznej naszego miasta.

Miedzy wierszami artykułu pana Vaila p.t. "Bright View of Cleveland" czytamy takie sobie niewinne i zdawałoby się nieistotne stwierdzenie, wypowiadane rzekomo przez pesymistów, do których p. Vail siebie nie zalicza, że Rada Miejska w Cleveland jest i będzie dominowana przez "anty-murzyńskie sentymenty etniczne" w rezultacie czego progres naszego miasta będzie niemożliwy. A więc drodzy Czytelnicy, w opinii Plain Dealera, jesteśmy ludźmi, którzy hamują postęp w Cleveland. Przykładów tego rodzaju posadzeń o rasizm na łamach tego dziennika było przedtem wiele, ale przynajmniej się, że nigdy przedtem nie zauważyłem żeby wyszły spod pióra wydawcy czołowego dziennika w Cleveland. "Otwórz gębę, a powiem ci kim jesteś". Tego rodzaju bez-

myślne rzucanie słów na papier nie wyjdzie nikomu na dobre. Jestem przekonany, że mniejszość etniczną naszego miasta nie ma więcej sentymentów anty-murzyńskich aniżeli tzw. elita anglosaska, mieszkająca w ekskluzywnych dzielnicach Shaker Height, Cleveland Heights, Gates Mills czy Pepper Pike.

Pan Vail powinien wiedzieć, że tego rodzaju, rzekomo niewinne, publiczne oskarżenia nie wpływają pozytywnie na istnienie i utrzymanie dobrych stosunków między ludźmi.

Zapewniłem pana Vaila, że grupy etniczne w Cleveland były zawsze i pozostaną jednym z głównych bodźców w dążeniu do zdrowego i rozsądnego postępu życia naszego miasta.

Jerzy Stolarczyk

Sen. Fulbright Protestuje

Washington. (UPI). Sen. J. William Fulbright (D-Ark.), przewodniczący senackiego komitetu dla spraw zagranicznych, oskarżył administrację Nixon'a o prowadzenie własnej polityki zagranicznej bez wiedzy Kongresu. Fulbright zaprotestował, że Nixon użył dr. Henry Kissinger'a do przeprowadzenia tajnej misji z władzami Czerwonych Chin dla umożliwienia wizyty Nixon'a w Chinach, bez uprzedniego porozumienia się z przedstawicielami Kongresu, a szczególnie bez zasięgnięcia jego (sen. Fulbright) opinii.

80 Procent Japończyków Kocha Amerykę

Tokio. (UPI) — Badanie opinii publicznej w Japonii przeprowadzone przez dziennik "Asahi Shimbun" wykazało, że 80 procent Japończyków "kocha Amerykę", a tylko 16 procent nie lubi Amerykanów.

News/Now Skirts!

PRINTED PATTERN



4768

WAIST

23"-31"

by Anne Adams

SKIP thru summer and fall in the hottest cool skirts to be found! Pop wrap and zip-front swinger over sleek rompers, shirts, jerseys. Printed Pattern 4768: N E W Misses' Waist Sizes 23, 24, 25½, 27, 29, 31. Size 25½ wrap 2¼ yds. 35-in.; front-slit 2½.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEW FASHION-PAKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free pattern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. \$1.00

EUGENIA i JERZY

STOLARCZYK

Polski Program Radiowy

Założony w 1927 roku

WXEN

106.5 FM—Cleveland, Ohio

Środa i Piątek, 7:30 wiecz.

Niedziela, 10:30-11:30 rano



W WATYKANIE nie słyszało się o Froncie Wyzwolenia Kobiet spod żadnego jarzma... i zakonnica, siostra Fiorella, dzielnie stoi na straży, wzbraniając wejścia do kościoła paniom w zbyt krótkich spódniczkach.

Co Słyszać Na Jakubowie?

Z Biurka Proboszcza

Każda rodzina w parafii otrzymała w zeszłym tygodniu dokładny wykaz swych ofiar składanych w niedzielę podczas Mszy Świętej. Wykaz ten obejmuje drugi kwartał roku oraz podaje ogólną sumę ofiar złożonych w 1971 roku. Pragniemy nadmienić, że w tym sprawozdaniu nie są włączone ofiary składane w Kancelarii Parafialnej ani też nadzwyczajne ofiary np. na cele archidiecejalne. Wykaz tych ofiar podamy pod koniec roku w specjalnym sprawozdaniu.

Wszelkie poczynione omyłki chętnie naprawiamy i za nie serdecznie przepraszamy. Przy tej sposobności pragnę wszystkim moim parafianom gorąco podziękować za ich hojne ofiary za czynną współpracę. Mam nadzieję, że w trzecim kwartale już wszystkie rodziny w parafii dołączą się do naszego hasła: "Ziomy Bogu i Kościołowi jedną godzinę swego tygodniowego zarobku." Tym sposobem unikniemy wszelkich konfliktów finansowych, postawimy parafie i szkole na mocnych fundamentach. Liczę na wasze zrozumienie. Bóg Zapłać!

Nadzwyczajne Ofiary

Przy każdej sposobności czy wesolej czy smutnej nasi parafianie składają specjalne ofiary. Ostatnio otrzymaliśmy: \$120.00 od pp. Roman T. Ostapa; \$100.00 od pp. Alex Kamiński — ku czci śp. Hattie Mayack.

Zacnym ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg Zapłać!

Pledge Payment Sunday

Na liście naszej mamy jeszcze sporą liczbę parafian, którzy swego czasu sami i dobrowolnie złożyli przyrzeczenie, że złożą pewną ofiarę na Nowy Kościół. Tego przyrzeczenia do dnia dzisiejszego jednak nie dotrzymany. Czy możemy liczyć na wasze dane słowo?

Jeszcze jest czas. W tej sprawie prosimy do nas zatelefonować albo przyjść do Plebanii.

Pierwszy Piątek Miesiąca

W tym tygodniu przypada Pierwszy Piątek Miesiąca. Spowiedź we czwartek od godz. 4:00 do 5:00 i wieczorem od 7:00 do 8:00. W Pierwszy Piątek rano spowiedzi nie będzie, ponieważ księża odwiedzają chorych w parafii.

Nabożeństwo do Serca Jezusowego wieczorem o godz. 7:00, a o godz. 7:30 Msza święta w języku angielskim.

Bardzo zachęcamy wszystkich parafian, by pamiętali o tym pięknym nabożeństwie, by licznie przybyli do kościoła.

Jesteśmy Chętni

...pospieszyć z pomocą kapiańską do wszystkich chorych naszych parafian. Prosimy w tym celu telefonować do Kancelarii Parafialnej.

Jesteśmy Zainteresowani

W każdym tygodniu witamy na Jakubowie nowe rodziny. Każdej rodzinie zapewniamy nie tylko usługi natury duchowej, ale także troszczymy się ich problemami rodzinnymi i osobistymi. Często pomagamy znaleźć dobry dom czy też wygodne mieszkanie. W tej sprawie prosimy telefonować na taki numer: 622-5909.

Ważna Sprawa

Wszyscy, którzy planują w najbliższym czasie zawrzeć małżeństwo mają obowiązek uczestniczyć w naukach przedślubnych czyli w tzw. "Pre-Cana Conference". Bliskich szczegółów udzieli Kancelaria Parafialna.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

tualści zmieniliby front w ciągu kilku godzin, przebaczyli gen. Franco "błędy minionej epoki" i umieścili go w galerii "wielkich reformatorów" obok Lenina, Mao, Castro i Tity.

* * *

Podczas festiwalu w N. Yorku, ulicami miasta krążyła ciężarówka z napisem: "Let's Help New York — by Dumping Lindsay" (pomóżmy N. Yorkowi — usuwając mayora Lindsaya). Lindsay wie, że nie ma szans na ponowny wybór. Jego "wesołe miasto" znajduje się na krawędzi bankructwa. Nawet niedawni zwolennicy mówią, że przejdzie on do historii jako najbardziej nieudolny mayor N. Yorku.

* * *

Nie przeszkadza mu to marzyć o Białym Domu a amerykańskiej publicystce (nudej głądziarce), cierpiącej na "liberalne" rozmiękniecie mózgu przepowiadać, że Lindsay, dzięki swej "charmisie" może łatwo pokonać Nixona. A więc najważniejszą kwalifikacją na prezydenta jest "charisma" (urok osobisty). To, że doprowadził on wielką metropolię do bankructwa a panosząca się prostytucja i pornografia zdobyły jej miano "wesołego miasta," jest bez znaczenia. Najważniejsza jest "charisma" oraz schlebienie nihilistom, chwalebnym dezertorów i ubolewanie nad Ameryką, rzekomo stacającą się w przepaść "reakcji" i "nędzy".

W tych smutnych czasach może jednak warto by wybrać Lindsay'a prezydentem? Przed ogłoszeniem bankructwa — Ameryka przez kilka miesięcy byłaby "wesołym krajem..."

Chicago To Skrzyżowanie Dróg Świata

Rzym. (C.T.) — Wpływowy włoski magazyn "Successo" pisze w artykule o Chicago, że Chicago jest zachodnią stacją kolejową, podczas gdy w innych częściach Stanów Zjednoczonych ten duch pionierstwa został zaduszony przez cudzoziemskie wpływy, idee i postawy.

Artykuł o Chicago w magazynie "Successo" ma tytuł: "Chicago — to skrzyżowanie dróg świata".

Magazyn pochwała "fenomenalne wspinanie się Chicago do międzynarodowego znaczenia, jak też pochwała przemysłowców i fabrykantów Chicago za ich zmysł obywatelski.

Chicago, to bajkowe miasto — które raczej nie jest miastem, lecz rejonem, stanem, narodem w pewnym idealnym pojęciu. — Chicago jest pozbawione kompleksu niższości. Każdy Chicagojanie patrzy na Chicago, jako na swe własne miasto i ma poczucie odpowiedzialności za miasto, — twierdzi magazyn "Successo".



W. J. USERY JR. (na zdjęciu) nie ukrywa wysiłku z jakim stara się doprowadzić do porozumienia między związkami zawodowymi pracowników a kierownictwem firm kolejowych. Usery Jr. jest zastępcą Sekr. Departamentu Pracy.

Marta Ostensio

Drzewo Życia

— POWIEŚĆ —

13

(Ciąg dalszy)

Spojrzenie Silver pomknęło ku twarzy ciotki. Serce w niej zamiało. Miała uczucie, że zamknęła się nad nią jakieś małe wrota, pozostawiając ją samą z tem, o czym ona jedna tylko wiedziała. . . Sofronja należała do innego świata; to poczuła kobieta, dobruśnie uważająca za rozumiejącą się samo przez się, że siostrzenica jej wciąż jeszcze jest niewinna. Przysłuchując się ponurej samotności, Silver doszła do wniosku, że lepiej będzie nie odbierać Phronie ze złudzeń. Ostatecznie nie potrzebuje nigdy dowiedzieć się o tem.

— Tak — rzekła Silver bez tchu, odwracając oczy — mogłam być wyjść za niego. To byłoby gorzej. Ale powiedziałam tatusiowi, co czuję, a powiedział, że to, co uczucie, to jest, że wolabym umrzeć, aniżeli wyjść z Gerald. Nie potrafię wytkomaczyć ci tego, Phronie. Gdy tylko znalazłam się daleko od niego — prawie go nienawidziałam, ale zaraz gdy wracał, stawałam się . . . nie, nie potrafię tego wytkomaczyć . . . po prostu byłam jak zahipnotyzowana.

— A więc dlatego Jim zdecydował się rzucić to wszystko, co? — zapytała Phronie ze zdumiewającą bystrością. — Duke Melbank opowiadał wszystkim, że widział was razem tego wieczoru w Chicago i że wyglądałaś tak, jakbyś durzyła się w tym chłopcu. Pomyślałam sobie, że może Jim będzie miał dość rozsądku, aby wyciągnąć cię z tego rodzaju matni.

W Silver pogłębiło się nieprzyjemne uczucie, iż zmuszona jest do ukrywania czegoś. Zagryzła wargę i uśmiechnęła się bezradnie.

— Tak — rzekła bezbarwnym głosem. — Chciał wyjechać . . . częściowo ze względu na mnie. Widzisz . . . nigdy nie potrafił uświadomić sobie, że dorastam.

— Och, jak to na niego wygląda! — wykrzyknęła Phronie, ocierając oczy. — Ale na miłość boską, nie mówimy już o tem więcej. Jesteś tutaj bezpieczna ze mną, moje biedne dziecko. To wstyd . . . rzeczywiście wstyd, żeś wychowywała się wśród takich ludzi. Ale nie martw się — od tej chwili wszystko będzie dobrze. . .

Sofronja otoczyła Silver swem niezmiernie długim ramieniem, przyciągnęła ją ku sobie na chwilę niezdarnie, a potem poderwała się z miejsca gwałtownym ruchem.

— No . . . — wybuchnęła — teraz pospaceruj sobie trochę i zapoznaj się z gospodarstwem. Ale pamiętaj, abyś nie wygrzewała się zbyt długo na słońcu. Zejdź i zajmij się obiadem. . .

Silver patrzyła wśląd za tą wysoką chudą postacią, zmierzającą w kierunku domu. Jej słomkowy kapelusz o wysokiej głowce spadał na czoło, a czarne włosy spięte były w sztywny węzeł na karku. Potem Silver przeszła na wschodnie zbocze wzgórza i usiadła na ziemi. Na polu w dół odwiązywano właśnie od dysła wielkie czarne konie i prowadzono je w stronę stodoły. Zobaczyła Roddy'ego, przesuwał się dłońmi po lśniącej czarnej grzbiecie jednego z koni i w gęście tym dostrzegła współczucie i czułość. Ubiegłej nocy w zachowaniu się jego w stosunku do niej — myślała z uczuciem żalu — było niewiele więcej poza chłodną ceremonijnością. Był dostatecznie grzeczny — to prawda — ale daleki od serdeczności.

No, nie będzie mu w niczem zawadzała. To jest jej miejsce — w głębszym sensie, aniżeli może ono być kiedykolwiek jego. Zawczasem jeszcze na tworzenie jakichś planów, jakichś projektów w związku z przyszłością. Ale tymczasem pozostanie tutaj — chociażby Roddy Willard sprowadził sobie żon, które by kręciły na nią nosami. Wszystko, co było piękne i niezbrukane w duszy Jima Grenoble — pozostało tutaj: czysta, nienaruszona niezmieniona wizja chłopca, który znał tę ziemię.

Przez długi czas oczy jej błądziły po tym wspaniałym jasnym obszarze. Wzgórze pograżone było w ciszy południowego żaru; każda żółknąca łądzka trawa, każda najmniejsza stokrotka, każdy wczesny kwiat gęncjany, wypukły były wyraźnie, nieporuszone najsłabszym powiewem wiatru. Brzęczenie owadów wydawało się jak szept wieczności: złoisty i nieprzerwany. Unoszone w powietrze srebrzyste włókna mleczu i błękitne promienie ważył zamknięte były w czarodziejskim kręgu, w nierzeczywistej ciągłości snu. Silver miała uczucie, iż została w to wtrącona bez jakiegokolwiek chęci oswobodzenia się. Potrzebowała tej ziemi, w której tkwiły korzenie jej istoty — potrzebowała jej, aby wymazać z siebie na zawsze groźę i niepokój i gwałt tamtego, innego życia, oraz wspomnienia o Geraldzie Lucasie.

Roddy poprowadził konie do koryta z wodą, a kiedy wzrok jego padł na Silver, siedzącą na zboczu — dziewczyna szybko odwróciła oczy.

Pies jego, Noe, czarne włochate zwierzę, skakał u nóg swego pana, odzianego w robocze ubranie. Po chwili Roddy skierował się pod górę ku Silver; szedł długimi kołyszącymi się krokami, z psem przy nogach.

Spotkawszy Roddy'ego tak nieoczekiwanie ubiegłej nocy, Silver nie widziała go naprawdę. Teraz obserwowała młodzieńca na chłodno i z obojętnością. Szedł z odkrytą głową; jego ciemne, szorstko wyglądające włosy przylegały jak wilgotna mata do jego czaszki. Twarz miał z grubą ciosaną, kości policzkowe i skronie wystające; szare oczy — aczkolwiek głęboko osadzone i pozbawione uśmiechu — umieszczone były daleko od siebie, tak, że górna część jego twarzy miała zdziwiony chłopięcy wyraz; nos — o wysokiej kości — wydawał się prawie kwadratowy z wyraźnie odznaczającymi się nozdrzami; usta nad upartą szczęką były nieoczekiwanie żywe. Skórę miał mocno opaloną, a na czole widniały kropelki potu.

Silver przyglądała mu się, gdy wyjmował chustkę, ocierał czoło, a potem sadowił już przy niej swoją długą postać. Uśmiechnął się niepewnie.

— Przyszedłem tu, aby cię przeprosić za swoje zachowanie ubiegłej nocy, Silver — rzekł, zdając się wahać przy wymawianiu jej imienia.

— Zachowałeś się zupełnie poprawnie — odpowiedziała. Jego widoczne zaambarasowanie ją również pozbawiało pewności siebie.

— Zachowałem się jak półgłówek — zaznaczył krótko. — Jeżeli to nie jest za późno, chciałbym powiedzieć ci, jak bardzo się cieszę, żeś przyjechała wprost tutaj . . . do Sofronji.

Zaczerwił się lekko — i Silver spojrzała na niego ze zdziwieniem.

— Dziękuję ci — rzekła po prostu.

Linia jego ust wyprostowała się. — Jesteś bardzo uprzejma — zauważył. — Ja . . . ja nie odczuwałem specjalnej uprzejmości w stosunku do ciebie wczoraj w nocy . . . ja, no . . . miałem inne sprawy na głowie.

Pies Noe rzucił się, dysząc, na ziemię koło niej. Silver przesunęła palce po jego gęstej sierści.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Komunikat Polskiej Szkoły Im. Gen. K. Pułaskiego Donacje Na 20-lecie Szkoły

Pragniemy szerszy ogół po-
wiadomić o czynnościach Kom-
itetu 20-lecia szkoły. Komitet
w pełnym składzie odbył
zebranie i sprawy admini-
stracyjne posunął naprzód.
Zainteresowanie wśród Poloni
jest pozytywne, czego do-
wodem są dalsze wpływy do-
nacji na tą uroczystość.

Joe's Midwest Store Rose
Michałowski, Pateks General
Store, Polska Szkoła im. H.
Sienkiewicza, Midwest Sa-
vings and Loan Ass., Kazi-
mierz Wachowski, House of
Bebe — Albie Meyers, J. E.
Pawlikowski, Zrzeszenie Nau-
czyteli Polskich, Koło b. Żo-
nierzy 5-ej kres. Dyw. Piech.
— Mirosława Pułaskowska,
Wincenty Cebulak, Ignacy
Grabowski, Edward Niedop-
spal, Józef Gawronski, E. R.
Rokossowski, — Aleksander
Gierlak. Dalszych przyjaciół
szkoły umieszczymy w następ-
nym komunikacie.

Ze względu na to, że w
szybkim tempie zbliżają się
uroczystości szkolne, pragniemy
drogą prasy już obecnie
podać program — uchwalony
na zebraniu komitetu.

1. Bankiet dla dorosłych w
dniu 2 października br. w sa-
lach "Golden Tiara", Grand
Ballroom 3231 N. Cicero Ave.
Początek o godz. 6:30. Cock-
tails Hour — "Program Arty-
styczny" pod kier. P. Ref-Re-
na, kolacja — zabawa. Orkie-
stra "Blue Band" p. Cichocki-
ego.

Dla Młodzieży

2. Poranek dla dzieci szkol-
nych w dniu 9 października,

Pobity i Wsadzony Do Grobu

Westwego, La. (UPI) —
David A. Melancon, lat 22,
został znaleziony w grobie na
cmentarzu Westwego, boles-
nie pobity, związany powro-
zami, zakneblowany ustami,
w stanie ogólnego wyczerpa-
nia nerwowego i fizycznego.

Melancon został napadnię-
ty przez dwóch bandytów, po-
bit, związany i umieszczony
w otwartym grobie. Uwagę
policji na smutne położenie
Melancona, zwrócił pies ko-
biety zamieszkałej blisko
cmentarza, który nie przesta-
wał szczekać i doprowadził
policję do otwartego grobu.

TOM'S
SAVE-WAY FOODS
Wybór Miesi i Produktów
5644 W. DIVERSEY
Tel. ME 7-1030

**PATRZCIE CO
TYDZIEŃ NA NASZE
SPECJALNE CENY
NA MIĘSA I INNE
PRODUKTY
WYSTAWIONE W
NASZYM OKNIE**

DOSTARCZAMY
Tel. ME 7-1030
GODZINY:
Codziennie 8:30 do 7 wiecz.
Sobota 8:30 do 4 po poł.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO
Szybkość! Punktualność! Wygoda!
oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do
NASZYCH CZYTELNIKÓW
W myśli naszego hasła — czy chcecie

**By Chłopiec Przynosił Wam
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
DO DOMU?**

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety.
Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.
Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon
zamieszczony poniżej i przesać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!
Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM
KTÓRE ZAMIESZKAJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGI-
WANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON
Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę
doręczać mi do domu (za opłatą \$1.20 tygodniowo) sześć razy
w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....
Numer Telefonu.....
Miasto..... Zone..... Stan.....
Podpis zamawiającego.....

w salach Auditorium św.
Trójcy.

3. Wydanie książki pamiąt-
kowej, obrazującej dorobek
szkoły lat 20. Wszystkie fir-
my, osoby prywatne, które
pospieszyły z donacją na rzecz
instytucji szkolnej w jej 20-
lecie zostaną umieszczone w
księdze pamiątkowej. Wiemy
doskonale, że taka książka po
latach — nabiera specjalnej
wartości, bo świadczy o na-
szej aktywności i zrozumieniu
spełnionego obowiązku, wobec
naszego stanu posiadania.

Polska szkoła Pułaskiego
zamknęła swe podwoje, na
czas wakacji licząca 675 dła-
tów. Dorobek szkoły Pułaskie-
go — tych lat 20-tu jest po-
wołaniem do życia gimna-
zjum, które w miarę swych
możliwości dokształca tę mło-
dzież, która ukończyła szko-
łę elementarną. Nie trzeba się
ludzić, że to wszystko przy-
szło łatwo i składnie. Napoty-
kało się wiele trudności tere-
nowych, materialnych, a przede
wszystkim brak własnych
murów szkolnych. Ciężko jest
pracować, gdy się jest wiecz-
nie ażełnym lokatorem.

Z obserwacji życia i rozwoju
postępowej Polonii, można
wnioskować, że stan się zmie-
ni na lepsze i ogół zrozumie,
czym właściwie jest i jaką rolę
odgrywa szkoła w danej
grupie etnicznej.

Liczne konferencje, odbyte
w celu uzyskania własnego
reprezentacyjnego domu, mo-
że przyniosą zmiany. Polska
szkoła znajduje swój własny
kąt, gdzie będzie mogła to
polskie życie rozwijać. Może
organizatorzy w pierwszym
rzędzie pomyślą, nie o salach
zebrań dla starszych, ale w
pierwszym rzędzie klas szkol-
nych, sali muzycznej, sporto-
wej, rozrywkowej. Czas naj-
wyższy, młodzież nam ucieka
spod rąk. Najwyższy czas
zrozumieć to niebezpieczeń-
stwo.

Młodzież lubi być widziana,
aby ich najlepsze chęci komu-
tynowania nauki były zro-
zumiane, w ramach ogólnych
popisów i odpowiednio przez
ogół nagradzane, przez gre-
malne przybycie. Mamy na-
dzieje, że Zrzeszenie Nauczyci-
eli Polskich na czele z P. Ko-
kot — wpłynie na różne przy-
gminie szkółki, by obsada była
prawdziwie nauczycielska,
fachowa, bo bardzo często się
zdarza, że szkółka jest prowa-
dzona przez ludzi dobrej woli,
ale słabych, względnie żad-
nych fachowców i to wcale
nie jest tak budujące jakby
się komuś wydawało. Czas
szybko leci i błędy w dorasta-
jącym dziecku — jest trudno
naprawić.

Dziecko od samych podstaw
— musi być prowadzone fa-
chowca, a nie po amatorsku
— i amatorzy o najlepszych
chęciach muszą ustąpić, by
ich miejsca zajęli nauczyciele
z dyplomem, o silnych podsta-
wach pedagogicznych. Z Pol-
ski — napływa silny i zdrowy
element. Na nich musimy
zwrócić swój wzrok i wyła-
wiać tych, którzy mają przy-
gotowania do tej odpowie-
dzialnej pracy.

Nie uwierzcie w to, by nau-
czyteli — miłujący swój za-
wód odmówili współpracy w
Polskiej Szkole. Należy mu
tylko zrobić miejsce i odpo-
wiednie warunki. Czas prze-
budować i odnowić życie pol-
skiej szkoły na emigracji.

*Zdzisław Witt Sikora,
Referent Inf. Pras.*



TATA ASTRONAUTA — Celem uhonorowania swego
papy, 3 córce Jamesa Irwina umieszczają flagę naro-
dową przed domem w Houston. Od lewej — Jan, lat 6,
Jill, lat 10 i Joy, lat 11. Irwin jest członkiem załogi
Apollo 15.

**STOW. POLSKICH
KOMBATANTÓW**
— Kronika —
Koła No. 31 Im. 2-go Korpusu

Odnaczenia francuskie

Jak dowiadujemy się z komu-
nikatu Koła B. Żołnierzy 2-giej
DSP w Wielkiej Brytanii z czer-
wca 1971 r. — przed 20 laty władze
francuskie rozporządzeniem Nr.
2168/C z dnia 11 grudnia 1950 r.
nadały Krzyż "Croix de Guerre"
b. żołnierzom polskim 2 DSP wy-
różnionym w walkach podczas
kampanii francuskiej w 1940 r.
wśród których znajdują się człon-
kowie naszego koła a to: Koleszy
Czachor Wojciech, Kłimek Adam,
Kwintus Tadeusz, Pacana Sta-
niław, Styryski Józef i Zielka
Wiktor.

Zarząd Koła — przekazując tą
zaszczytną wiadomość, składa wy-
mienionym kolegom szczere i ser-
deczne gratulacje.

Loteria na Fundusz Społeczny Koła

W wykonaniu budżetu i zgod-
nie z programem imprez — Za-
rząd Koła organizuje "Loterię"
na cele charytatywno-społeczne, a
w szczególności na pomoc inwalid-
dom oraz utrzymaniu grobów i
cmentarzy wojennych.

By osiągnąć potrzebną kwotę —
musimy dotrzeć do szerszej spo-
łeczności — w tym celu, zwracamy
się do członków Koła — o pomoc
w rozsprzedaży książeczek wśród
swoich przyjaciół i znajomych.

Cel i ustanowione cenne nagro-
dy, winne zachęcić nie tylko wszy-
stkich członków ale i Polonię chi-
lęską — do pełnego poparcia
tej imprezy.

Losy w cenie 25 ct. lub cała
książeczka 5 losów za 1 dolara
— są do nabycia w Domu Kombatan-
ta. Ciągnienie nagród odbędzie
się w niedzielę, dnia 3 października
o godz. 3-cej po południu, podczas
Zabawy Stołecznej organizowa-
nej przez Sekcję Pań naszego Koła,
której program zostanie poda-
ny w późniejszych komunikatach.
Organizatorzy apelują do Pań,
członków i sympatyków koła o
składanie fantów na programowe
rozrywki na tej imprezie i pro-
szą o składanie takowych w domu
Kombatanta — 2914 W. North
Avenue — do rąk członka dyżurnego.

Zebrań Zarządu Koła

Miesięczne zebranie zarządu koła
— odbędzie się w sobotę, dnia
7 sierpnia o godz. 6-jej wieczorem.
Na porządku dziennym — załat-
wienie spraw bieżących, oraz
spraw finansowo-gospodarczych
domu i klubu.

Z życia członków

Kol. Stanisław Gieratowi —
prezesowi Zarządu Głównego SPK
na Ameryce — z okazji 25-lecia
szczęśliwego pożycia małżeńskiego,
oraz 25-letniej pracy na te-
renie Stowarzyszenia Polskich
Kombatantów — przesyłamy ser-
deczne gratulacje, wyraz szacun-
ku i uznania za dotychczasowe o-
siągnięcia, oraz życzymy dalszych
sukcesów w życiu zarówno oso-
bistym jak i społecznym — w

Pamiętaj, że wobec
zmuszenia narodu, pol-
skiego, do milczenia,
"Dz. Związkowy" jest
jedynym jego wolnym
głosem.

imieniu członków zarządu i Sekcji
Pań naszego koła.

Na uroczystym przyjęciu z o-
kazji 25-lecia pożycia małżeńskiego
państwa Danuty i Jana Jure-
wiczów oraz 40-lecia pożycia mał-
żeńskiego państwa Stefani i Jó-
zefa Foszczów —prezes koła kol.
A. Kłimek — złożył serdecznym
jubilatowi serdeczne gratulacje
i życzenia — w imieniu członków i
władz koła, którego wymienieni są
zaśluzonymi członkami.

Bwuni Wiśniewskiej — wyra-
żamy tą drogą — serdeczne po-
dziękowania, za wygłoszenie pięk-
nych deklamacji na ostatnich im-
prezach naszego koła. Państwa J.
Wiśniewskich — bardzo przepra-
szamy za mylną informację w po-
przednim komunikacie.

Kolegom Czesławowi, na czele
z dr. Pawłowskim, Brzezińskim,
Gramzą, Kościelakiem, Kruszew-
skim Michałczukiem, Pawlakiem,
Wrzesińskim i Ziemińskim — za-
syłamy serdeczne najlepsze ży-
czenia imieninowe.

P. Helenie Laudanowskiej żonie
kol. Romualda, która po szczęśli-
wej operacji przebywa od kilku
dni na rekonwalescencji w domu
— przesyłamy serdeczne pozdro-
wienia oraz życzenia — szybkiego
powrotu do zdrowia i dołączenie
do grona Sekcji Pań i ich szla-
chetnych bowiązków.

A. K.

Z Parafii Św. Stanisława B. i M.

Karnawał parafialny rozpocze-
nie się w przyszłą środę wieczer-
nem, o 7. Z głębi serca serdecznie
prosimy Zacznych Parafian i Przy-
jaciół o przybycie i poparcie.
Przypominamy, że chętnie przy-
jmujemy ochotników do pracy.

Pierwszy Piątek Miesiąca przy-
pada w przyszłym tygodniu. Spo-
wiedzi słuchajmy będziemy w czwar-
tek rano, po każdej Mszy św.: po
południu o godz. 4:30 i wieczorem
o 7. Wieczorna Msza św. w pią-
tek wieczorem, o 6. Spowiedź
przed Mszą św.

Piknik u Siostr Franciszkanek
w Lemont, Ill. odbędzie się w
niedzielę, 1-go sierpnia. Autobusy
można zamawiać u naszych siostr,
lub u pani B. Michalik (622-1297).
Będą potrawy, kiosk, napoje, mu-
zyka i taniec. Przyjdźcie i zabawie
się na gruntych klasztornych.
Czcigodne Siostry zapewno za-
służą na poparcie Zacznych Pa-
rafian.

Chór parafialny św. Cecylii,
który tak znakomicie chwalił Boga
swoimi głosami na Mszy św. o
godz. 10 w każdą niedzielę, po-
trzebuję nowych członków i człon-
kiń. Ktoś z parafian życzył so-
bie, proszony jest głosić się do p.
Organisty, w każdą niedzielę, o
godz. 10-jej rano. Po dalsze infor-
macje wolać: 237-4946 lub NA 2-
0554 po 6:00 wieczorem.

Książeczki losowe połączone z
rocznym Karnawałem już każdy
zarejestrowany parafianin otrzy-
mał. Prosimy serdecznie o zału-
pienie ich ponieważ dochód z kar-
nawału przeznaczony jest na u-
trzymanie szkoły parafialnej. Od-
cinki i płatne za książeczki, z ta-
ską swojej, przynieść chętnie do
biura parafialnego.

Skutki Motoryzacji

Jak obliczają francuscy spe-
cjaliści od bezpieczeństwa ru-
chu drogowego, w ciągu naj-
bliższych 10 lat na szosach
poniesie śmierć 200 tysięcy
Francuzów, zaś 5 milionów
odniesie rany. Od 1972 roku
co 4 kierowca będzie ofiarą
wypadku drogowego przynaj-
mniej raz w życiu.

W 1970 roku co 40 minut na
drogach francuskich ginął je-
den człowiek, to jest o wiele
więcej niż umierało na gru-
źlicę czy raka. Ostateczny bi-
lans — 15,113 zabitych i

Kalendarzyk Posiedzeń

Niedziela, 1 Sierpnia

Tow. Kopiec Pilsudskiego, Gr. 1972
ZNP zawiadamia wszystkich
członków, że zebranie odbędzie się
w niedzielę, dnia 1 sierpnia, o go-
dzinie 2 po poł., w sali pnr. 4512
So. Marshfield ul. Sekretarz fin.
będzie urzędował od godz. 1 po
poł. Prosimy o liczne przybycie.
— Władysław Paszyna, prezes; Jan
Korzeniowski, sekr. prot.

Tow. Młóść Wolności, Gr. 1424
ZNP będzie miała posiedzenie w
niedzielę, 1 sierpnia, w sali Domu
Weteranów Armii Polskiej, 1239
N. Wood ul. Początek o godz. 2
po poł. Członkowie proszeni są o
punktualne i liczne przybycie. —
Stanisława Tylicka, prezeska; B.
Dyda, sekr. prot.

Tow. Ojczyzna, Grupa 669 ZNP,
odbędzie swe posiedzenie w nie-
dzielę, 1-go sierpnia, w sali po-
siedzeń, 1084 N. Paulina ul., o
godz. 2:30 po poł. Zarząd prosi
członków o przybycie. — Józef
Stachnik, prezes; Regina Stachnik,
sekr. prot.

Korpus Pomocniczy SWAP przy
placówce 90, odbędzie nadzwor-
czajne posiedzenie w niedzielę, 1
sierpnia, o godzinie 1:30 po po-
łudniu, w sali Weteranów, 1239
Wood St. Prezeska Agnieszka Cza-
chor prosi koleżanki, ażeby się
stawiły, gdyż są ważne sprawy do
załatwienia i wybór delegatów na
Zjazd Koleżeński Okręgu 1. Po
posiedzeniu będzie podana kawa i
ciasto.

**Agnieszka Czachor, prezeska
Anna Myszaki, sekr.**

Towarzystwo Gwiazd Wolności
Grupa 1820 Z.N.P. zawiadamia,
że miesięczne posiedzenie odbędzie
się w niedzielę, 1-go sierpnia, o
godzinie 2:30 po poł., w sali Kon-
gresu Polonii Amerykańskiej, 1838
W. Division Str.

Zarząd z prezesem na czele u-
przejmie prosi członków i człon-
kinie o liczne przybycie.

**Adolf Dąbrowski, prezes
Jani Odolska, sekr.**

Poniedziałek, 2 Sierpnia

Posiedzenie Placówki 39. Wet.
Armii Polskiej i Korpusu Pomoc-
niczego przy Placówce 39, odbę-
dzie się w poniedziałek, dnia 2-go
sierpnia, o godzinie 7:30 wieczor-
em. Wybór delegatów i delegatek
na Zjazd Okręgowy, jak również
obradę nadchodzącego 50-cio le-
cia Placówki.

Pielgrzymka do Burlington

Podaje się do wiadomości, iż
wszystkie bilety na przejazd Piel-
grzymki do OO. Franciszkanów w
Burlington, Wis., w dniu 29-go
sierpnia są rozsprzedane. Nie moż-
na już więcej zamawiać biletów.

Zapowiedzi:

(1) Joseph John Kell i Judith
Marie Malherck; (2) John B.
Sohram (St. Wenceslaus) Ruth
Haracz; (3) Kenneth Rozkuszka
i Margaret Micelli (St. Edwards);
(4) David Jekot i Michaline Rap-
pa; (5) William Bierie (Immacu-
late Conception) i Sabina Pielciak.

Chrzest w. otrzymali:

Shari Lynn, córka pp. John
Kathleen (Carlina) Radoba.
Lektorzy na sobotę, 7 sierpnia:
6:00 — J. Korba i M. Baka.

Na Niedzielę, 8 sierpnia: 7:00 —
E. Holowicki i J. Pawula; 8:00 —
J. Legutski i W. Klapkowski; 9:00 —
C. Modelski i K. Modelski; 10:00 —
M. Bojczuk i J. Bogusz; 12:00 —
M. Flisnik i M. Chlapetta.

Cyrankiewicz Potopia Rząd Sudanu

Chartum (UPI). — Reżymo-
wy prezydent Józef Cyrankiewicz
złożył w Warszawie oświadczenie,
domagające się zaprzestania w Su-
danie "prześladowań postępowych i de-
mokratycznych organizacji".
Potępił też ostatnie egzekucje
człokowych komunistów, któ-
rzy kierowali zamachem stanu
w Sudanie.

Kronika Parafii Jackowa

Do grona Rodziny Chrześcijań-
skiej przyjęci zostali, otrzymując
Sakrament Chrtu św.: Scott Bo-
rych, Dianne Kędziara, Marek Na-
umanowicz, Krzysztof Graham.

Polecamy modlitwom dusze ś.p.
Stanisławy Najdowskiej, Anieli
Batura, Marii Laskowskiej i Leo-
na Górskiego.

Chorzy parafianie: Emilia Grams,
Władysław Bourke, Helena Kuja-
wa, Felicia Majewski.

Do parafii zapisał się następu-
jące osoby: R. Bogdan, Jakub
Warrender, Jan Wieczorek, Fran-
cisek i Donna Kruszyna.

Zapowiedzi:

Krystyna Mlynec i Jan Wilks
(3); Sherry Lee i Zbigniew Ba-
jorski (2); Maria Latko i Henryk
Bukowski (2); Robbie Joe Sherriel
i Alfred Sochacki (2); Sandra Su-
wanski i Donald Loewe (2); Maria
Kusz i Jerry Luprich (2); Nan-
nette Pagiuza i Antoni Michal-
ski (2).

Następujące osoby wygrały pod-
czas losowania na karnawale:
Estelle Shafer, Jean Gudowicz,
Henryk Migawa, Vivian Schutten,
Phil Hermesdorf, Teresa Lupiński,
Walter Zurek, Emilia Cielak,
Kathy Wróbel, J. Jasnowski, B.
Pilsniak, St. Krupa, Michał Pa-
lermo, E. Puralowski, Helen Ju-

rek Edwin L. Kniaz, A. Klaus,
Wiktor Piwko, Mary Zaremski
i Mary Bleske. Składamy wszy-
stkim życzenia, którym szczęście
sprzyjało.

Roczny karnawał parafialny już
się zakończył. Jesteśmy bardzo
wdzięczni Bogu za nadzwyczaj
miłe i pogodne dni. Oceniamy tak-
że niezmierną pracę i poświę-
cenie wszystkich naszych współ-
pracowników. Cieszymy się i ra-
dujemy się, że tak liczne grono
parafian, dobrodziejów i sym-
patyków parafii raczyło korzystać z
naszej gościnności podczas festi-
walu. Tym wszystkim, którzy
przyczynili się do tak chwaleb-
nego wyniku karnawału oraz o-
kazali dobrą wolę i szczerą serce
na korzyść parafii, Ks. Marian
Gienko, C. R., przewodniczący,
Ks. Wikarzy i Siostry Naza-
retanki składają serdeczne staro-
polskie "Bóg Zapiać."

6 sierpnia przypada pierwszy
piątek miesiąca. Spowiedź św. w
czwartek z rana o 8 po południu, o
godzinie 4 i wieczorem o 7. W
piątek wieczorem Msza św. o 6:30.

Ks. Jan Poupon, Wikariusz Ge-
neralny na Misję Wschodnią For-
mozy, składa parafianom i ofia-
rodawcom serdeczne podziękowa-
nie za pieniądze zebrane na ko-
rzyść Misji Wschodniej.

Kazimierz Wiehler

REFLEKSJE

Droga Do Wielkości (5) Na Podbój Australii—Przygody z Papugami

Koncertowanie w Australii
w owym czasie nie należało
chyba do przyjemności. Trze-
ba było posiadać zmiłowanie,
cierpliwość i wytrwałość Mistr-
za Paderewskiego, by temu
podołać. Jazda do miasteczka
kosztowała czasem trzy dni
drogi nad głęboką przepaścią.
Posłizgnięcie się jednego z
pięciu koni groziło katastrofą.
Inna rzecz, że na końcu drogi
czekała miła niespodzianka:
gromadka dzieci dla powita-
nia mistrza, wypatrzone go
od wielu godzin. A na koncert
panie wystroili się w suknie
balowe, a panowie przyszli w
czerni. Odnośliło się wrażenie,
że to koncert w Londynie. Wi-
tany był wszędzie owacyjnie;
powodzenie było niebywałe.
Gdyby nie pewne braki, uster-
ki, wszystko byłoby dobrze.

Ważymy taki przykład:
Mistrz jadał tylko raz na
dzień i to po koncercie, o pół-
nocy. Restauracja hotelowa o
tej porze była już zamknięta,
ponieważ o to dbała unia,
przestrzegając ściśle godzin
pracy. Z tego powodu był kłopot
i koszt duży. Lecz zdarzy-
ło się szczęśliwie, że na kon-
cert przyjechał minister, zna-
jomy dobry mistrza. Gdy
dyrektor hotelu zauważył bli-
ski stosunek obydwu panów,
zaraz zwrócił się do mistrza
ze słowami: Panie Paderew-
ski, teraz może pan rzucić
naszym hotelom, jak pan chce.
Ale jednak extra pieniądze
zagarniała unia, a nie służba.

Pani Helena Paderewska
rozmawiała się prawdopodobnie
w australijskich papu-
gach, gdyż kupiła ich odrazu
trzydzieści sześć. Najbardziej
ulubioną mistrza była Coocey
Roberts. Tak nazywana nie-
wiadomo czemu. Między nimi
znalazła się też papuga o gło-
sie tak doniosłym, że "sły-
chać ją było na drugim końcu
świata"... Coocey Roberts
była pięknym i miłym pta-
kiem, ale jej głos, gdy się roz-
gniewała, był tak krzykliwy
i przenikliwy, że czasem trud-
no było go znieść. A mimo to,
mistrz polubił papużkę bar-
dzo i ona przywiązała się do
niego. Podczas burzy na mo-
rze tasmańskim, gdy okręt
stawał w pozycji pionowej,
Coocey Roberts, nie rozumie-
jąc co się dzieje, wykrzykiwa-
ła: Idźcie sobie do diabła, wy
hultaje, wy łotry, idźcie do
diabła. Kiedyś, jadąc powo-
zem, postawili kłatkę z nią na
siedzeniu przy furmanie. W
pewnej chwili odezwał się zu-
pełnie miły, ludzki głos: Wy-
pij sobie jednego, wypij. Fur-
man odwrócił się w stronę
mistrza i powiedział grzecz-
nie: Dziękuję panu, ale dzia-
siaj wypilem już jednego. Po-
dróż znośna bardzo dobrze.
Stała się z czasem, jakby
członkiem rodziny. Przeżyła
jeszcze z nami w Morges sześć
ci siedem lat. Powoli pań-
stwo Paderewscy zaczęli po-
zywać się papużek. Najwięk-
szą, o najsilniejszym głosie
zabrał weterynarz z Genewy.
I tam też znalazła śmierć.
Wdała się w bitwę z krową i
to był jej koniec. Inne pa-
pużki porozbiegali znajomi
tak, że zostało tylko piętna-
ście.

Coocey Roberts miała je-
szcze takie przyzwyczajenie,
że dobijała się zawsze do po-
koju mistrza, gdy grał. Mistrz
przekomarzył się z nią zawsze
chwile, a gdy wpuścił ją wre-
szcie, siadała na nodze, którą
pedałował, powtarzając co
chwile: O Boże, jakież to pięk-
ne, jakie piękne!

Pewnego dnia reporterka
prosiła o wywiad do gazety.
Mistrz był właśnie w trakcie
przygotowywania koncertu,
więc chciał odmówić. Jednak
pani Paderewska perswado-
wała mu, że może ta dzien-
niczna zarabia w ten sposób
na życie, powinien poświęcić
jej choć parę minut. Przyjął
ją, oświadczył z góry, że
bardzo jest zajęty i prosi, by
jak najbardziej ograniczyła
swą ciekawość i ograniczyła
pytania. Lecz gdy upłynęło
pół godziny, a nie zanośiło się
na koniec wywiadu, mistrz
miał już tego dość i powie-
dział: Proszę mi wybaczyć,
ale do prawdy nie mogę już
dłużej z panią rozmawiać.
Stanowczo muszę zaraz
wrócić do pracy nad koncertem.
To jest bowiem moim obo-
wiązkiem, a

Successful Knee Operation Performed On Magnuson

Keith Magnuson, the esteemed young Black Hawks' defenseman, underwent successful surgery here in mid-June for his damaged right knee.

"The operation went fine, and there should be no future problems for him," said Dr. Theodore Fox, the performing surgeon and team physician for football's Chicago Bears.

Dr. Fox described the injury as "a partial rupture of ligaments on the inner side of the knee and torn cartilage on the back side of the knee".

Magnuson will have to wear a leg cast for most of the summer, but he plans to resume his employment as a special marketing representative for the Seven-Up Bottling Co. of Chicago for the second straight off-season.

Magnuson was hurt on Feb. 4 last winter, when he rammed into the Flyers' Serge Bernier during a game in Philadelphia. He skipped the next two games—his first misses as a Black Hawk—but returned a week later.

He started wearing a knee

brace which, combined with the pain, hampered his ability somewhat altho Dr. Fox said the injury did not warrant immediate surgery.

During the final Stanley Cup playoff round against Montreal, Magnuson admitted "I haven't played well during the playoffs. The knee is bothering me, but that's no excuse".

Still Magnuson polled 49 points in the final voting for the NHL All Star team—fifth highest among all defensemen.

Fisher To Face Petrosian In Fall

Moscow (UPI) — Former world chess champion Tigran Petrosian won his world semifinal match against Victor Korchnoi Monday when the 10th and final game ended in a draw, the Tass news agency said.

Petrosian will meet American Bobby Fischer in September to determine who will play reigning world champion Boris Spassky for the title in 1972.

The final score was 5.5 to 4.5 points. The two grandmasters played eight successive draws. Petrosian broke the deadlock by winning the ninth game and needed only a draw in the 10th to ensure victory.

Quincy College Soccer Team Israel-Bound

Quincy College fans will get a chance to bid farewell to their soccer team which departs O'Hare Field Friday for a five-game tour of Israel. The team, which finished 14-1-2 last year, came in second in the N.A.I.A. tournament, will leave aboard Scandinavian Airlines flight No. 942.

A Five-Time Winner

Doris Brown, a five-time winner of the world cross-country championship and second in the women's 800-meters at the '67 Pan-American Games is the top United States entry in that event for the Pan-American Games at Cali, Columbia, July 30 to August 13.

District 12 P.N.A. Membership Meeting Today

District 12 P.N.A. calls a Membership Meeting to be held on Friday, July 30, 1971, at 7:30 in the evening, at the "Sikora Hall", 4758 S. Marshall Ave., Chicago, Illinois.

All Presidents, Financial Secretaries and Organizers belonging to District 12 P.N.A., also, Mr. Joseph F. Foszcz, Acting Chief Organizer P.N.A. are cordially invited to attend.

The Lodge Secretaries and Organizers are requested to bring along the P.N.A. rate manual.

May we remind all Financial Secretaries and Organizers, that in accordance with the Rules and Regulations of the Membership Department P.N.A., it is mandatory for them to attend every meeting that is being arranged by their District.

Thomas Paczyński, Comm., Dist. 12, P.N.A.
Helen Orawiec, Comm., Dist. 12, P.N.A.
Thaddeus Radosz, Chairman Memb. Com. Dist. 12, P.N.A.

'Peaches' Bartkowicz Will Play In Women's Tourney

Houston (UPI)—Jane Marie "Peaches" Bartkowicz, the pitted Junior Wimbledon champion at age 15, said today she will play in the \$40,000 Virginia Slims International Women's Tournament Aug. 3-8.

Miss Bartkowicz, now 21, is ranked No. 6 in U.S. Tennis. Patty Ann Reese, 19, St. Petersburg, Fla., and Kris Kemmer, Los Angeles, also said they will enter the tournament at Hofheinz Pavilion.

Chicago Boys Club Will Hold Band Concert

The Lawndale Chicago Boys Club is proud to announce that the Band Concert scheduled for Wednesday, August 4, 1971 at the Lawndale Park will be conducted by Mrs. John Sovinec, Director of Bands for the Chicago Boys Clubs, for almost forty years.

The series of Free Concerts co-sponsored by the American Federation of Musicians and the Chicago Park District annually feature outstanding local bands and conductors.

Mr. Sovinec has arranged a series of selections guaranteed to meet a wide variety of musical tastes. Featured will be selections such as: The Little Village March, Waltzes from Der Rosenkavalier, Trombone King March Gallo, South of the Rio, Italian Festival, and others, and the never to be forgotten favorites of Czech Folk Songs, Waltzes and Polkas.

The Concerts are free and the public is invited to the Lawndale Park on Wednesday, August 4th, 1971 at 7:00 p.m. to enjoy music reminiscent of the old "Concert in the Park".



MAMIE EISENHOWER otrzymała od Prezydenta Nixona pierwszą srebrną monetę dolarową wybitą z podobizną jej nieżyjącego męża, byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych, Dwighta D. Eisenhower. Uroczystość odbyła się w tzw. owałnym biurze Nixona w Białym Domu.

Kacik Siwych Włosów

Redaguje A. M. NECHAY

Informacje dla Starszych Wiekiem Czytelników

Własny Kąt Na Starość

Warszawski dziennik "Express Wieczorny" — poruszył ostatnio sprawę mieszkaniową dla samotnych emerytów. Punktem wyjścia był list pewnej lokatorki nowego domu z t. zw. kawalerkami. Kobieta tak pisał:

"Stary młodym przeszkadza. Kocham dzieci i wnuki, one mnie też, lecz ta miłość przysnęła od razu, gdybyśmy żyli na kupie. Myślałam o pojeździe do domu starców i bałam się tego. Mam koleżanki w takich domach. Niektóre nie narzekają na warunki, ale takie domy przeważnie są odgradzone od ludzi. Siedząc tam człowiek myśli przeważnie o śmierci. Do starego przychodzi ona wcześniej niż do innych, ale po co tu przypominać? Stary chce cieszyć się każdym dniem, jaki mu jeszcze pozostał. Chce żyć wśród ludzi, patrzeć na dzieci bawiące się na podwórzu, pogadać z młodzieżą, jeśli nie jest rozchuligańska i uszanuje siwy włos. Potrzebna jest mu także pomoc sąsiadów, a i on może im czasem na coś się przydać. O! choćby popilnować mieszkaniową kiedy idą do pracy lub wyjeżdżają na urlop... Odeżyłam, — kiedy mnie tu sprowadzili. Sił mi nawet przybyło, może zdążyć się jeszcze nacieszyć pięknym mieszkaniem..."

Dziennik ze swej strony pisze: "Nie znalaziono dotychczas pełnej odpowiedzi na pytanie, jak taki własny kąt na starość powinien wyglądać, w jakich warunkach środowiskowych i mieszkaniowych człowiek stary czuje się najlepiej, najdłużej zachowuje zdrowie fizyczne i psychiczne, ale poszukiwania trwają na całym świecie."

W krajach Zachodniej Europy i skandynawskich projektanci mieszkań dla ludzi w wieku emerytalnym zdecydowanie odchodzą od lokalizowania ich w osiedlonych budynkach poza miastem lub na dalekich peryferiach. Człowiek stary chce bytować w warunkach maksymalnie zbliżonych do tych, do jakich przywykł w ciągu swego życia. Zwycięża zatem koncepcja mieszkań dla osób sędziwych w obrębie normalnych osiedli mieszkaniowych.

I tak w Paryżu istnieje blok o charakterze pensjonatowym, wzniesiony z myślą o lokatorach powyżej 65 roku życia. Dom posiada własne zaplecze usługowe: stołówkę, sale klubowe itd. Znajduje się w sąsiedztwie przedszkola, co stary lokatorzy szczególnie sobie ceni. Inna placówka dla osób starych mieści się na parterze i I piętrze normalnego bloku mieszkaniowego, niedaleko centrum handlowego i kulturalnego osiedla. Z chodnika do bram domu wchodzi się po pochylnej, gdyż ludzimy w starszym wieku niekiedy pokonanie kilku schodów sprawia trudność.

Dom, o którym wspomniano na wstępie, jest w Warszawie unikatem, ponieważ został błędnie skalkulowany finansowo i pracuje z deficytem. Redakcja "Expressu Wieczornego" daje tu radę, która byłaby na miejscu i w naszych warunkach w Chicago. Sugestia ta brzmi: Wielu ludzi chętnie wprowadziłoby się na starość do własnego, spółdzielczego mieszkania w bloku o charakterze pensjonatowym, z wyposażeniem i zapleczem, uwzględniającym potrzeby ludzi starych. Dom taki wchodziłby w skład zwykłego osiedla mieszkaniowego. W toku pracy zawodowej możnaby bez zbytniego wysiłku spłacić ratami koszt spółdzielczego mieszkania, to też po przejściu na emeryturę nie trzeba by płacić czynszu, a jedynie pewien ryczałt na utrzymanie domu.

Warto o tym pomyśleć.

Optometryści Piszą

Otrzymałmy z "Illinois Optometric Association" — pismo, stwierdzające, że osoby w wieku powyżej 65 lat powinny szczególnie czuwać nad stanem swych oczu. W tym wieku bowiem występują różne niedomagania, wymagające fachowej opieki, jak np. starcza dalekowzroczność, którą można zwalczać odpowiednimi szkłami. Istnieją różne objawy, świadczące, że należy nosić szkła lub zmienić je, jak trudności przy czytaniu, powodujące niechęć do czytania, jak nerwowość i niemożność skoncentrowania się, co prowadzi do wycofania się z aktywnego życia.

Osoby w wieku powyżej 60 lat, powinny pamiętać, że potrzebują znacznie więcej światła, niż ludzie młodzi, przy czytaniu, szyciu, grze w karty itp.

Pismo optometrystów powiada dalej, że ogromne znaczenie dla osób starszym ma okresowe badanie wzroku. Dzięki niemu można wcześniej wykryć i skierować do właściwego lekarza choroby siatkówki, kataraktę lub jaskrę i uniknąć ślepoty. Badając oczy optometrysta może również wykryć takie choroby ogólne, jak: cukrzyca lub wysokie ciśnienie krwi.

Niestety Medicare nie obejmuje optometrystów, są jedynie w Kongresie projekty uzupełnienia programu. Nim to nastąpi — takby się wydawało — optometryści powinni przyznawać ubogim emerytom ulgi, szczególnie w cenie szkła. Niestety pismo tego nie obiecuje, ograniczając się do oświadczenia, że dobry wzrok umożliwi starym obywatelom odegranie ważnej roli w społeczeństwie, a celem optometrystów jest rozpoznanie nad nimi fachowej opieki.

A Very Deserved Tribute To The One And Only "A Great Lady" Lillian Piotrowski

L—Leader of all humanity,
I—Interested in establishing equality,
L—Lending a hand in all necessity,
L—Loyally, standing by in every catastrophe,
I—Industrious, infallible, and ideal in every capacity,
A—Always working toward a peaceful democracy
N—Never ending vigor vim and vitality.

P—Pure as a lily which stands for her name,
I—Incredibly, indispensable, a winner time and time again,
O—Onward beyond the call of duty,
T—Turning ugliness to beauty,
R—Rendering service at every beck and call
O—Obliging always one and all,
W—Winsome personality, powerful speaker too,
S—Security, sunshine and sweetness always come along with you,
K—Knowledgeable, keen and kind from day to day,
I—Indescribably, intellectual, may you be infinitely blessed in every way.

COMPOSED BY G. HAMIL

DZIAŁ KOBIEC

Przydałoby Się i u Nas...

Watykan (UPI — Turyści udający się do Rzymu, a szczególnie ci, którzy chcą podczas pobytu zwiedzić piękną katedrę św. Piotra, powinni wyjeżdżając zaopatrzyć się w odpowiednie stroje. Widzcie kościelne, jak donosi agencja UPI, wyznaczyły zakazanie do regulowania przepisów o uprawnieniach do zwiedzania katedry. Decyzja została spowodowana masowym napływem turystów i turystek ze Stanów Zjednoczonych i Anglii, którzy podobnie jak w swoich krajach idą do kościoła w supermini, wydekoltowane, mężczyźni w szortach i podkoszulkach lub bez koszul. Pewien prałat, na pytanie reporterów dlaczego, po raz pierwszy w historii Watykanu, wyznaczono na stanowisko "strzegącego przepisów" kobiety, powiedział że mężczyźni są zbyt pobłażliwi i nie spełniają należycie swego zadania. Siostra Fiorella, w towarzystwie młodszego zakonicy i jednego kościelnego, obserwuje wchodzących, i do niej wylicznie należy decyzja. W godzinach południowych gdy temperatura dochodzi do 90 stopni powyżej zera, siostra Fiorella jest w prawdziwym kłopotcie: przeważają stroje, nie wiele różniące się od kosiumówilk 11k 11k11g

Dziewczyna z Nowego Yorku, w imitacji sukienki, o kilka cali powyżej kolan, pyta z oburzeniem: "czy oni tu zwariowali? w Stanach chodzą do spowiedzi w krótkich szortach i nie miałam żadnego kłopotu! Większość turystek narzeka, są przyzwyczajone do "wolności". Wiele jest jednak takich, które decydują się na zmianę, bo chcą zwiedzić katedrę choćby po to by napisać lub opowiedzieć o tym przyjaciółkom po powrocie. Pewna dziewczyna pozyczyła sweter swego towarzysza, dostatecznie długi, by sięgał do kolan; inne na poczekaniu podużyły sukienki, po prostu odpruwając założony materiał.

Siostra Fiorella obserwuje także mężczyzn. Ci którzy w szortach jak i ci którzy w porywie rycerskości pożyczili przyjaciółkom długie koszule, nie mają prawa wstępu.

Włoszki, zwłaszcza Rzymianki ubrane są latem w mini, chociaż przyjęły bez szemrania nową modę dłuższych sukien, jakie widzi się na ulicy i w lokalach podczas dni chłodniejszych. Do kościoła jednak idą przyzwyczajone ubrane i nie należy je upominać że są takie a nie inne przepisy. Szkoda, że u nas jest inaczej!

Konkursy Piękności

Doroczny wybór "Miss Universe", najpiękniejszej kobiety świata jest jednym z wielu konkursów, gdzie sędziowie zgodnie wybierają

najpiękniejszą dziewczętą. W konkursie Miss Universe, jaki odbył się w Miami, Floryda, ubiegłej soboty, 24 lipca, do finału weszły istotnie piękności i należy podziwiać sędziów którzy mieli niezwykle trudny wybór. Przedstawicielka Libanu (zdjęcie jakie umieszczamy w dzisiejszym numerze jest wyjątkowo niekorzystne (może ustępuje w urodzie dwóm innym finalistkom, słiznej Australijce i nie mniej czarującej Portorykance, należy jednak niewątpliwie do wyjątkowo ładnych i zgrabnych uczestniczek konkursu.

Młode Jarzyny

Młode jarzyny bardzo często pojawiają się obecnie na naszym stole — trzeba więc umieć obchodzić się ze wszelkimi rodzajami zieleninami i młodymi jarzynami, by nie marnować cennych składników, którymi zasilają nasz organizm.

Wszystkie jarzyny młode i zieleniny należy — jeśli to tylko możliwe — przyrządzić na świeżo, gdyż każdy dzień przechowywania ich przynosi straty, zwłaszcza jeśli chodzi o witaminy.

Zaraz po przyniesieniu ze sklepu bardzo starannie umyć, najlepiej pod bieżącą wodą, dokładnie wypłukać resztki piasku ze wszystkich zakamarków, zwłaszcza w porach, czy u nasady liściów sałaty.

Nie przetrzymywać w wodzie, zwłaszcza jarzyn obranych czy rozdrobnionych. Jeśli trzeba przechowywać do następnego dnia — umyte, lecz nie obrane złożyć do worka z plastikowego i schować do lodówki lub do piwnicy. Do obierania i rozdrabniania używać nierdzewnych noży.

Do gotowania jarzyn zalewamy wrzątkiem, gotować na dość silnym ogniu pod przykryciem.

Pikantne Klopsiki

1 funt mielonego mięsa
3 cebule,
1 jajko
pół funta pieczarek,
pieprz,
1 funt pomidorów
i małą kromkę chleba.

Do mięsa dodać wymoczony i wyciśnięty chleb, jajko, sól, pieprz, utartą na drobnej tarce pół cebuli. Wyrobić dokładnie. Formować małe kulki wielkości włoskiego orzecha (lub jeszcze mniejsze) otaczać w mące i smażyć na bardzo rozgrzanym tłuszczu. Kiedy się zrumienią — przełożyć do rondla. Pieczarki umyć, posiekać i również obsmażyć na maśle. Na tej samej patelni poddusić (żeby się nie zrumieniały, ale stała przezroczysta) resztę posiekanej cebuli.

Podlać wodą i przełożyć do rondla. Pomidory sparzyć, obrać ze skórki i wkrajać do rondla (jeśli używamy koncentratu — rozmieszać z 1 i 1/2 szklanki wody). Dusić ok. 1/2 godziny.

Potrąbać musi być raczej gęsta. Gotować posypując ostrym tartym serem. Można jeść z chlebem. Jeśli ktoś ma duży termos — lub możliwość podgrzania potrawy — ugotować pół funta makaronu (muszelki), wrzucić do rondla i, chwilę razem pogotować. Podawać wtedy z jakąś surówką, np. z sałatą lub ogórkiem.



Georgina Rizk, Libanka, wybrana Miss Universe na konkursie, jaki odbył się ubiegłej soboty w Miami Beach, Fla.

Historic Cities Of Athens, Delphi, Sparta And Olympia On "Passage"

Filmmaker Spence Crilly shares a marvelous trip to Greece with "Passage to Adventure" viewers on Sunday, August 1, at 6 p.m. on Channel 7. Host for the half-hour program is Jim Stewart.

Leaving Athens by bus, Crilly travels high into the mountains to Delphi, site of the famous Oracle of Pythia. Situated on the slopes of Mt. Parnassus (where the gods live), Delphi also contains excavated ruins of many ancient monuments including the Temple of Apollo, an open-air theater with perfect acoustics, the Stadium, and the Sanctuary of Athena Pronaia with its masterpieces of sculpture.

Crilly then travels south to the Peloponnese to the ancient city-state of Sparta, and north to the city of Olympia, site of the first Olympic Games. Located in a beautiful and serene area, Olympia was an ancient religious center, and its local museum houses some of the finest examples of sculpture dating from Greece's Golden Age, including the Hermes of Praxiteles.

Returning to Athens, Crilly filmed the Hippodrome (race track), a local flea market and some taverns where chefs were busy preparing souvlakia and moussaka, two of Greece's more famous dishes.

Daybook of America 1771...1871...1971 By CLARK KINNARD

No. 86 A fresh metaphor for elegance in living appeared in 1871, the result of opening of the Gilsey House, at Broadway and Twenty-Third Street, New York. It eclipsed in immediate favor the old Astor House, which dated from 1839; the Metropolitan Hotel, opened in 1851; the St. Nicholas, the first hotel (1854) to have cost a million dollars to build, and the Fifth Avenue Hotel, completed in 1859.

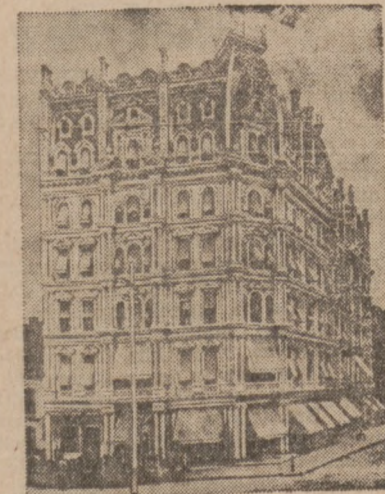
Within weeks, the esteemed Wenck line of perfumes included "the celebrated Gilsey House Bouquet." However, the prevalent odor at the grand preview was effused by gas jets that lit every public space and private room.

Some 2,500 guests plus inevitable "crashers" enjoyed a "bounteous collation" served with the best imported wines.

Informed long before midnight that the supply of champagne was nearly exhausted, Peter Gilsey ordered, "Send out for more. Let them swim in it!" A preview guest noted in his diary next day, "And verily I suspect some heads did swim."

Heldsieck, Reederer,

[...] Gilsey House, 1871 — a photo preserved in *Fare Thee Well: A Backward Look at Two Centuries of Historic American Hotels*, by Leslie Dorsey and Janice Devine (Crown Publishers, Inc., New York.)



Krug, Moet & Chandon sold then at \$3 or \$4 a bottle.

The Gilsey dressed up the staff in livery with gold braid and buttons, and was criticized in some accounts for its royal trappings. But within a year other fashionable hotels had liveried attendants.

The Hoffman House, nearby at Broadway and 25th St., dating from 1864, had been the hangout for politicians and their coteries until the Gilsey House opened a Gentlemen's Cafe with huge urns of flowers shielding companions of gentlemen at the tables from being espied by passersby of the portals.

The Gilsey naturally was one of the few hotels with private facilities for guests susceptible to the lyrical gospel:

"Go, in this changing weather, take a bath: It soothes the mind, the body gives relief; Comforts the system, drives away all wrath—A perfect antidote for trial and grief."

The grand dining-room was rated "standing abreast of Delmonico's." Harper's Weekly noted soon afterward that American women were becoming addicted to hotel life "at the expense of domestic virtue and happiness," freely allowing their duties to be taken over by "gay cooks and merry chambermaids."

\$3,404 Łupem Oszustów

Pablo Martinez, imigrant z Meksyku, nie władający językiem angielskim pracował i odmawiał sobie najpotrzebniejszych rzeczy, oszczędzając na wykształcenie syna, 17-letniego Jose, którego zamierzał posłać na studia do kolegium. We czwartek Martinez stracił wszystkie swoje oszczędności. Za pomocą tłumacza, Pauliny Williams, zam. pnr 7450 S. Harvard, Martinez opowiedział na stacji policyjnej o tym jak wręczył oszustce swoje oszczędności w sumie \$3,040. Martinez wracał do domu ze środków, gdy na rogu Clark i Randolph zatrzymała go młoda kobieta, która powiedziała mu hiszpańskimi, że pragnie spełnić ostatnie życzenie swego zmarłego ojca — ofiarować \$10,000 do Katedry Najśw. Imienia. Kobieta pokazała Martinezowi duży plik banknotów podczas rozmowy wyłonił się jak spod ziemi mężczyzna, który oznaj-

mił, że jest właścicielem klubu meksykańskiego i powieści o sprawie bardzo go zainteresowała. Kobieta poprosiła obu mężczyzn, aby towarzyszyli jej do kościoła, gdyż nie zna miasta, a chciałaby dostarczyć pieniądze do swego starszego \$10,000 do katedry. Oba zgodzili się; Martinez, zatrudniony w łańcuchowym sklepie żywnościowym zaprosił nieznajomych do swego mieszkania, wręczył dziewczynie "zastaw" i zawiązał parę oszustów do katedry. Przed wejściem, kobieta udała choroby, prosząc Martinezę aby podbiegł do apteki po lekarstwo. Gdy wrócił — para ułotniła się, a wraz z nią oszczędności łatwowiernego Meksykanina.

Kalendarzyk Zabaw

Niedziela, 1 Sierpnia

Klub Parafii Mikuszowice urządza piknik w niedzielę, 1 sierpnia, w lasu powiatowym Caldwell Woods, Milwaukee i Devon, planowana 17-ta. Początek o godz. 12 w południe. Do tańca będzie przegrany doborowa orkiestra. Będą smaczne przekąski i napoje chłodzące. Komitet i zarząd zapraszają wszystkich członków i parafian. Dochód na pomoc dla Polski. — A. Marzec, prezes; L. Gibula, sekretarz.

Stow. Matek Polsko Ameryk. Weteranów urządza wycieczkę do Polskich Ojców Karmelitów w Munster, Ind., w niedzielę, 1-go sierpnia. Zbiórka o godz. 8.30 rano na Milwaukee i Central Park Ave. Mamy jeszcze kilka miejsc, więc prosimy zdzwonić do prezesa Jadwigi Gackowskiej, HU 6-5812. Wszystkie bilety muszą być zapłacone przed wyjazdem. — Jadwiga Gackowska, prezeska; Maria Babicka, sekretarka; Helena M. Sternińska, korespondentka.

Klub Dolega urządza piknik 1 sierpnia, w niedzielę, plac 20-ty na Milwaukee ave. i Devon. Zapraszamy sąsiednie kluby i na-

List z Polski

Henryk Wawerski proszony jest o odbiór listu z Polski. Zgłosić się do p. Anny Chrzan.

Uwaga Panowie Pogrzebowi

Niniejszym przypominamy pp. pogrzebowym, że nekrologi do zamieszczenia na ten sam dzień tak w ciągu tygodnia jak i w sobotę przyjmowane są od 7 do 8ej rano TYLKO.

W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przedtem.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
Dział Nekrologów
BRUNSWICK 8-8700

Zakłady Pogrzebowe

W chwili smutku i żałoby zwróćcie się z całym zaufaniem po szczegółowe informacje do tych dyrektorów pogrzebowych, którzy stale ogłaszają się na tej stronie.

PÓŁNOCNY-ZACHÓD

ALTMAN and PANFIL FUNERAL HOME
Bolesław Panfil, Pogrzebowy
2649 W. Hirsch
Telefon: HU 6-4273

MICHALIK FUNERAL HOME
Albert J. Michalik,
Pogrzebowy
Telefon: HA 1-0936

SKAJA-MACHACEK FUNERAL HOMES
2245 W. Huron
3656 W. Belmont Ave.
7812 Milwaukee Ave.
1857 N. Harlem Ave.
Telefon: 733-5400

WYSOCKI FUNERAL HOME
1845 N. Hermitage
Tel.:
BR 8-2636, EV 4-9800

POŁUDNIOWY-ZACHÓD

PACHOLSKI FUNERAL HOME
2620 West 47th Street
Telefon: LA 3-4228

THOMPSON FUNERAL HOME
5570 West 95th St.,
Telefon: GA 5-0500

PANOWIE POGRZEBOWI: W sprawie informacji w tej rubryce, która ukazuje się w naszym piśmie w każdy wtorek i piątek, prosimy telefonować: 278-8700

Antoni Rawicz-Szczerbo

Katyń Oficerów Państw Bałtyckich

Kilka tygodni temu ukazała się z języku angielskim książka — pamiętnik*, ciekawa nie tylko z uwagi na temat sowieckich więzień i obozów, ale również i na osobę autora, działacza Kominternu, jedyne go chyba, któremu udało się znaleźć na Zachodzie, mając za sobą 21 lat spędzonych za kratami więzień NKWD.

Józef Berger, urodzony w Krakowie w r. 1904, Żyd, mając lat 15 wyemigrował do Palestyny, gdzie zaangażował się w działalność komunistyczną, stając się wkrótce sekretarzem partii komunistycznej Palestyny. Po paru wizytach w Moskwie i 4-godzinnych referacie osobistym u Stalina na temat Palestyny został w r. 1931 wysłany do Berlina jako sekretarz Ligi Antyimperialistycznej, założonej w r. 1927 w Brukseli. Spędziwszy parę miesięcy w więzieniach berlińskich objął w r. 1932 wydzielony do spraw Bliskiego Wschodu w centrali Kominternu w Moskwie Areszowany w r. 1935, przeszedł normalną drogę ofiar czystek stalinowskich z tym tylko, że dopisał mu łut szczęścia: 2-krotnie skazany na karę śmierci wyszedł z opresji z głową na karku całą. W r. 1951 zwolniony został z obozu, ale jako dożywni zestawienie syberyjski. Zrehabilitowany w r. 1956 jako urodzony w Krakowie uzyskał obywatelstwo polskie i zezwolenie na wyjazd z Rosji. Po roku pracy w Instytucie Spraw Międzynarodowych w Warszawie wyemigrował z rodziną do Izraela. Mieszka w Tel-Awiewie i wykłada na uniwersytecie Bar Ilan.

Pamiętnik wart jest przeczytania i również szerszego omówienia w "Tygodniu Polskim." Ja ograniczę się tylko do wywołania z treści książki relacji autora o losie oficerów państw bałtyckich, jakimi spotkał ich po zagrabieniu ich ojczyzn przez Rosję. O ile mogę sądzić, są to pierwsze na Zachodzie wiadomości o sprawach, które są i nam bliskie. Oto relacja Bergera:

Po wcieleniu Estonii, Litwy i Łitwy w r. 1940 do ZSRR w wszyscy oficerowie tych państw otrzymali stopnie armii sowieckiej. Po deklarowaniu lojalności wszyscy pozostali na swoich stanowiskach. W połowie czerwca 1941 roku ponad tysiąc oficerów (250 Estończyków oraz około 400 Łotyszów i 400 Litwinów) zostało odkomenderowanych do Moskwy jak im powiedziano — na przeszkolenie. Jak pisał Berger, był to prawie cały korpus oficerski, za wyjątkiem tych, którzy uchylił się od "odkomenderowania," dezertując z wojska i ukrywając się w podziemiu, by po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej ujawnić się zbrojnie występując przeciwko okupantom sowieckim tuż przed wkroczeniem wojsk niemieckich, tak jak to na przykład miało miejsce w Rydze.

Po przybyciu do Moskwy oficerowie bałtyccy zostali rozbrojeni, aresztowani i wywiezieni do północnej Syberii, do obozu w Norylsku, gdzie świadkiem ich dalszej tragedii był Berger. Kompletnie ośoboczenie Bałtów wobec przeludnienia obozu było niemożliwością. Nowi przybysze musieli dzielić cele więzienne z "weteranami," a więc i świadkami.

Uwięzionym oficerom o-znajmiono, że staną przed sądem. Nic nie pomogły odwoływanie się do władz wojskowych w Moskwie, deklaracje o lojalności i chęci służenia w każdej wyznaczonej im jednostce wojskowej. Rozpoczęły się egzekucje. Oficerów wywoływano pojedynczo z cel, oficer NKWD odczytywał akt oskarżenia podając "paragraf," pod który podpadało inkryminowane przestępstwo, a więc kontakty z podziemiem, organizowanie V kolumny, wypowiedzi antysowieckie itp.

Generałów estońskich oskarżono o udział w tłumieniu komunistycznego puczu, który miał miejsce w Tallinie w r. 1924 i którego celem miało być, po uchwyceniu władzy, przyłączenie komunistycznej Estonii do Związku Sowieckiego. Organizatorem nieudanego puczu był Jean Anvelt, któremu udało się zbiec do Rosji. Poznał go autor pamiętnika w r. 1925 w Moskwie jako współlokatora i współpracownika w centrali Kominternu. Od niego dowiedział się o szczegółach przy-

gotowywania zamachu, który miał być wsparty przez Armię Czerwoną po ogłoszeniu w Tallinie wiadomości o powstaniu tam rządu komunistycznego. Anvelt padł później ofiarą czystki, a jego były kolega z Kominternu był teraz świadkiem wykańczania tych, którzy o 26 lat wcześniej udaremniłi poknięcie Estonii przez ZSRR.

Był wśród nich również generał artylerii Brede, dawny oficer armii carskiej, który studiował w Sorbonie, świetnie władał językami francuskim i niemieckim, w r. 1918 brał czynny udział w walkach o niepodległość Estonii i był potem bliskim współpracownikiem generała Laidonera, naczelnego dowódcy armii estońskiej.

Oskarżonym dawano 5 do 10 minut na złożenie zeznań we własnej obronie, po czym odczytywano im wyroki śmierci. Wykonywano je po zatwierdzeniu przez Moskwę, co — jak pisał Berger — nie trwało długo. W sumie zamordowano w Norylsku około 400 oficerów, od generała Brede począwszy, na młodych podporucznikach skończywszy. Selekcja skazanych na śmierć miała mało co wspólnego z przekonaniami politycznymi oficerów. Generał Brede, którego przed śmiercią Berger poznał dobrze, był liberałem i zdecydowanym przeciwnikiem niemieckiego nazizmu. Został zastrzelony. Ale jego bliski przyjaciel został skazany tylko na 8 lat; zwolniono go w końcu, pozwolono powrócić do Tallina i dano mu odpowiedzalne stanowisko.

Bergerowi wydaje się, że oprawcy mieli rozkaz rozstrzelać określoną ilość Bałtów. Po wykonaniu "normy" resztę oszczędzono. Masakra — pisał Berger — wywarła straszne wrażenie w obozie.

Ciekawe są podane przez autora charakterystyki każdej z trzech grup narodowościowych, wyrwanych z własnej ojczyzny, których jedyną "zbrodnią" było, że byli tej swojej ojczyzny żołnierzami.

Litwini przejawiały nieznajomość języka rosyjskiego, mieli zdecydowane oblicze narodowe, mimo to, a może dlatego, dobrze dostawali się do warunków obozowych, organizowali własne brygady robotnicze, pracowali ciężko i nawet ponad normę. Większość z nich pochodziła raczej z bogatych rodzin chłopieckich, miała średnie wykształcenie. Było wśród nich kilku intelektualistów.

Łotysze tworzyli dwie grupy: jedni zachowywali się jak Litwini, inni stale protestowali przeciwko ich aresztowaniu, wytykali władzom obozowym łamanie ich własnych praw i odmawiali mówienia po rosyjsku.

Estończycy natomiast uważali raczej, że skoro Estonia przestała istnieć, to i dla oficera estońskiego życie nie ma racji. Odmawiali wychodzenia do pracy, urządzali samobójstwa indywidualne, dochodziło też do strasznych samobójstw grupowych. W ciągu paru lat pozostała w Norylsku zaledwie garstka oficerów estońskich.

Dziennik Polski — Londyn.

Huty Wstrzymują Produkcję Stali

U.S. Steel, największa w kraju firma produkująca stal, rozpoczyna konsekwentne zamknięcie swoich zakładów South Works wskutek strajku robotników, który jest przewidziany na poniedziałek. Rzecznik firmy oświadczył również, iż wyłączone z produkcji zostają piece hutnicze firmy w Gary.

Firmy Inland Steel Co. i Youngstown Sheet and Tube Co. również zamykają swoje zakłady w East Chicago. Do strajku mają przystąpić robotnicy 9-ciu największych stalowni w kraju.

Nowy Uniwersytet Dla Chicago

Gubernator Ogilvie podpisał ustawę, zmieniającą nazwę dotychczasowego Kolegium: "Chicago State Teachers College", 6800 S. Stewart Ave., na "Chicago State University".

W ten sposób Chicago otrzymało, zamiast otychczasowej wyższej szkoły kształcącej tylko nauczycieli, uniwersytet o szerokich zadaniach i znaczeniach.

Astronauta Lądują Dziś Na Księżycu

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

i umysł nie może objąć wszystkiego tego co widzą oczy. Mam nadzieję, że w następnych kilku dniach umysł będzie mógł wszystko strawić i zrozumieć."

67 Godzin Na Księżycu

Scott i Irwin spędzą 67 godzin na powierzchni Księżyca, zbierając próbki skał i kamieni, które ułatwią uczonym na Ziemi zbadania początków powstania planety. Księżyc, jak twierdzą uczeni, powstał przeszło cztery i pół biliona laty. Astronauta przez 20 godzin poruszać się będą po powierzchni Księżyca w małym samochodziku "Rover" zaopatrzonym w dwie baterie, które zasilają w prąd elektryczny jego system napędowy i nawigacyjny. "Rover" ma napęd na 4 koła i podwójne sterowanie — na przednie i tylne koła. Wyposażony jest w system telekomunikacyjny, który umożliwi stałą łączność z Ziemią i w kamerę telewizyjną, którą kontrolować będzie ośrodek w Houston. Kamera transmitować będzie obrazy telewizyjne w kolorach. Będzie to pierwsza jazda "samochodowa" po powierzchni planety. "Rover" zaopatrzony w różne mechaniczne precyzyjne przyrządy, został zbudowany kosztem \$12,7 milionów, a może osiągnąć maksymalną szybkość 8.7 mil na godzinę. Samochodzik doskonale wyresorowany, wspinal się na wysokość 12,7 mil na godzinę. Samochodzik doskonale wyresorowany, wspinal się na wysokość 12,7 mil na godzinę.

Podróż samochodowa astronautów zapowiadana jest dopiero na jutro. Astronauta pozostawia na powierzchni Księżyca precyzyjne instrumenty, których wartość obliczana jest na sumę dwudziestu pięciu milionów, a które stanowią będą operowane siłą atomową laboratorium, które przesyłać będzie ważne informacje dla uczonych na Ziemi. Podobnie ważne informacje przesyłać są obecnie z specjalnego laboratorium precyzyjnego na statku macierzystym "Endeavour".

Dzisiaj, o godz. 5:30 rano (czas chiagoski) Apollo 15 okręta po raz ósmy Księżyc, gdy astronauta spali, nabierając siły do swej wielce niebezpiecznej podróży na powierzchnię planety. Astronauta mjr Alfred M. Worden zostanie u steru statku "Endeavour" podczas trwającego 67 godzin pobytu Scotta i Irwina na powierzchni Księżyca.

Powrót

Powrót Apollo 15 na Ziemię zapowiadany jest na sobotę, 7-go sierpnia. Statek ma opasać o godz. 3:36 po południu (czas chiagoski) na wodach Pacyfiku, w odległości 328 mil od wyspy Oahu.

Kopernikana z Meksyku w Warszawie

Warszawa (ŻN) — Zbiory Biblioteki Narodowej powiększyły się ostatnio o dar szczerzej wartości. Księga pochodzi z Meksyku i zawiera pierwszy w języku hiszpańskim przekład dzieła Mikolaja Kopernika. Ów kilkustronicowy tom oddający wiernie tekst rysunku i tablicy sześciu ksiąg "De Revolutionibus" opatrzony został wstępem oraz z dziełami przedstawiającymi pomniki wielkiego astronoma, fotokopie oryginału, pieczęć Uniwersytetu w Toruniu. Przekład dokonał dr Manuel Taguena Lacorte i prof. Carlos Moreno Canadas.

Dzięki to w nakładzie 1,000 egzemplarzy wydane zostało w serii klasyków nauki przez Akademię Nauk w Meksyku. Tom, który otrzymała Biblioteka Narodowa, stanowiący jeden z 200 numerowanych egzemplarzy nakładu, otrzymał skózaną oprawę z łocznymi na grzbiecie napisami. Trafił on do Biblioteki Narodowej za pośrednictwem Ambasady Polskiej w Meksyku. Nie jest to pierwszy dar ze strony meksykańskich instytucji kulturalnych. Zasilają one często zbiory naszej Książnicy Narodowej dostarczając różnych wydawnictw, także pólowników (md)

Konfiskata Narkotyków

Według informacji Urzędu Celnego, konfiskata narkotyków w Chicago, w roku budżetowym który skończył się 30 czerwca, znacznie przewyższa rok poprzedni. Skonfiskowano 2,970 funtów marihuany, w porównaniu z 1,100 funtów w ubiegłym, 32 funty haszyszu (23,9 w ubiegłym), oraz 336 gramów kokainy.

Najchłodniejszy Czwartek

W czwartek 29-go bież. miesiąca o godzinie 6:30 rano został ustanowiony nowy rekord niskiej temperatury na ten dzień, niższy o kilka stopni od poprzedniego, zanotowanego w roku 1928. Temperatura wynosiła tylko 53 stopnie. Meteorologowie twierdzą, iż normalne wahania temperatury o tej porze roku są w granicach 68-84 stopnie.

Weteran Wygrał \$10,000

Los Angeles, California. (UPI) — Weteran oddziałów strzelców morskich, Henry O'Connell, wygrał \$10,000 w konkursie wymieniając rzecz jakiej najbardziej pragnął osiągnąć w swym życiu.

O'Connell podał w konkursie że "chciałby posiadać cztery akry okuchanej ziemi amerykańskiej. Przez 30 lat służby w oddziałach strzelców morskich, miałem tylko jedno marzenie, ażeby każdego z moich synów obdarzyć jedynym akrem ziemi amerykańskiej". O'Connell, ojciec siedmiorga dzieci — w tym 3-ich synów, powiedział że za wygrane pieniądze zakupi cztery akry ziemi, pozostawiając jeden akier dla siebie i resztę rodzinie.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, ojciec, syn i brat nasz ś.p.

Edward L. Boksa

(złot s.p. Jana) po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 29-go lipca, 1971 r., o godzinie 9:00 rano, w średnim wieku. Zwiłki odpisać można w piątek od godz. 2-jej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 lipca, o godzinie 10:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 5735-43 W. Fullerton Ave., (narożnik Mango) do kościoła Św. Jakuba a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Harriet (z domu Podraza) żona; Arlene, Marilyn, Theresa i Larry córki i syn; Frank i Josephine rodzice; Eugene i Leonard bracia; Frances Podraza teściowa wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek
Telefon BE 7-6400

Wokół Spraw Eklezjastycznych

Warszawa (KAI) — Tydzień modlitw o jedność chrześcijan obchodzony był również w kościołach należących do Polskiej Rady Eklezjastycznej. Na zakończenie tygodnia w prawosławnym kościele katedralnym w Warszawie odprawione zostało nabożeństwo z udziałem przełożonych wszystkich Kościołów chrześcijańskich. Liturgii przewodniczył ks. Anastazy Semeniuk, a kazanie wygłosił ks. biskup Jan Niewiecznerz z Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, przewodniczący Polskiej Rady Eklezjastycznej. Po nabożeństwie w domu ks. prob. Rafałskiego odbyła się wspólna gapa, w czasie której przemawiali duchowni różnych wyznań w duchu braterstwa i wspólnoty.

Oddział Polskiej Rady Eklezjastycznej w Lublinie stara się interesować sprawami ekumenii zarówno kościoły zrzeszone w Radzie, jak i inne związki wyznaniowe, jak: Kościół Adwentystów, Kościół Rzymsko-katolicki i Świeicki Ruch Misyjny "Epifania". Sprawom tym wychodzi na przeciw Kościół Rzymsko-katolicki, z którego inicjatywy dochodzi do częstych spotkań duchownych wszystkich wyznań. Raz w miesiącu odbywają się więc spotkania księży, mające charakter informacyjny, a nie naukowy. W lubelskim klasztorze Sióstr Urszulanek odbywają się także spotkania duchownych i świeckich, w czasie których następuje zbliżenie między chrześcijanami wszystkich wyznań.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, ojciec i dziadek nasz oraz brat mój, ś.p.

Jerzy A. Sepanski

Czł. Koła Katolickiego: Tow. Akcji Katolickiej Z.P.R.K., Tow. Im. Jezusa; Polskiej Opieki Społecznej; Macierzy Polskiej; Chicago Society of P.N.A. i Stowarzyszenia Adwokatów Polskich; Placówki 339 Amer. Legionu i Elks Lodge 2187, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 27-go lipca, 1971 roku, o godzinie 5:30 po południu, w starszym wieku. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3315 Irving Park Rd. do kościoła Immaculate Heart of Mary, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Charlotte (z domu Renklewska), żona; Mary-Ann (Chesler) Baraniak i Ada-Beth (Ray) Russell, córki i zięciowie; Amanda i Mark, wnuczka; Jan (Charlotte) brat i bratowa wraz z całą rodziną.

Pogrzeb zamuje się: Klemund Funeral Home.
Telefon: 478-1212. (29-30)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, ojciec, dziadek i pradziadek i szwagier nasz, ś.p.

Antoni Rajczyk

Czł. Tow. Wolność Gr. 1776 Z.N.P. i Tow. Ratunkowego Gminy Borzęcin, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 27-go lipca, 1971 roku, o godzinie 9:10 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5735-43 W. Fullerton Ave. (narożnik Mango), do kościoła Św. Jakuba, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Julia (z domu Piekosz), żona; Evelina (Tadeusz) Bak Sr., Czesław (Leona) i Estera (Rafał) Kopkowski, córki, syn, zięciowie i synowa; Stanisław (Wiktor) Piekosz, szwagier i szwagierka; wnuki, wnuczki i prawnucci; bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek, Telefon BE 7-6400. (29, 30)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, ś.p.

Władysław Grelecki

(GRZELECKI) (mąż ś.p. Walentyny z domu Borzejskiej; ojciec ś.p. Hieronima; ś.p. Estelle Idaszak i ś.p. Wiktorii Callahan)

Czł. Tow. Wolność Ludu Grupa 2742 Z.N.P., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 28-go lipca, 1971 r., o godzinie 6:35 wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31-go lipca, o godzinie 9:15 rano z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Jacka a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Katarzyna (z domu Kurczylo) żona; Stanisław (Phyllis); Jan (Melania); Ryszard (Bonnie) i Lorraine Grelecki synowie i synowie; Beata (Bonnie) Jassen; Beverly (Edward) Bora; Irene (Donald) Callahan; Loretta (Leonard) Dwelle; Evelina (Leonard) Olender i Jakub Callahan córki i zięciowie; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki wraz z całą rodziną.

Pogrzeb zamuje się Casey Laskowski.
Telefon 777-6300. (29-30)

90 Tys. Mieszkań Dla Warszawy

Warszawa. — Do końca 1975 roku, warszawskie kombinaty budowlane mają przekazać do użytku co najmniej 90.000 nowych mieszkań oraz przygotować 25.000 mieszkań w stanie surowym. Wykonanie takiego programu budownictwa mieszkaniowego, o ok. 15 proc. większego od uprzednio planowanego, będzie możliwe po wprowadzeniu zmian, zarówno w sposobach realizacji, jak i w organizacji procesów inwestycyjnych.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBC-1240 KC

Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCINSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI Show"

Stacja WTAQ-1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"

Stacja WTAQ-1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA I ANTONI PIENKOWSKI, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIESNI I SŁOWIE" Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30
oraz o 8-iej wiecz.

Dr. W. SIKORA Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII" WOPA-1490 KC

Codziennie od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGALOWIE-Właściciele p. DIANA MIGALA-CIHAK Kierowniczka

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW" Stacja WOPA-1490 KC

W Każdym Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik BRONISŁAW ZIELINSKI

ANONERSZY FELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

ZENON KWIATKOWSKI Stacja WOPA - 1490 KC

od poniedziałku do piątku
9 - 9 wiecz.

Odpust u OO Karmelitów w Munster Ściąga Tłumy Polonii z Chicago

Biskup Grutka Wyraża Uznanie Za Podtrzymanie Tradycji Kultu Matki Boskiej

Tradycyjne odpusty co roku na święto Matki Boskiej Szkaplerznej u Polskich Ojców Karmelitów w Munster, Indiana, ściągają z każdym rokiem coraz to większe tłumy Polonii z Chicago. Przybywają wynajętymi autobusami pielgrzymi z polonijnych parafii nawet z północno-zachodniej strony Chicago, jak z parafii Fidelisowo. Przjeżdżają całe rodziny prywatnymi autami. Po raz pierwszy w tym roku przybyła wycieczka z Warszawy parafialnych z parafii Św. Błażeja w Argo, Illinois.

Sila Polskiej Tradycji Religijnej

Te odpusty u Polskich OO. Karmelitów są więc interesującym zjawiskiem nie tylko z religijnego punktu widzenia, ale przede wszystkim polskiego, narodowego. — Ściągają bowiem do Munster ludzie jednego uczucia i zainteresowań. Są to ludzie jednej wspólnoty narodowej. Bo w Chicago są pozbawieni możliwości zaspokojenia tych religijno-narodowych potrzeb, jakie raz w roku dają im uroczystości odpustowe Polskich OO. Karmelitów. Tam bowiem raz w roku mogą śpiewać polskie pieśni religijne, których się nauczyli w dzieciństwie, więc biorą z sobą wnuków i jadą na odpust, bo tam czują swą religijno-narodową wspólnotę.

Co roku bowiem odpust u OO. Karmelitów w Munster otwiera potężna, polska pieśń "Kiedy Ranne Wstają Zorze". Śpiewana z radością i rozrzwaniem przez wielotysięczny tłum pielgrzymów potężnym echem rozchodzi się z pod Groty Matki Boskiej Szkaplerznej szeroko po okolicy w Munster, dając znać okolicznej ludności, że tam jest polski klasztor, pielęgnujący polskie tradycje religijne.

Tłumy Zjazd

W tym roku na odpust zjechały rekordowe tłumy. Zjechały do Karmelitów takie masy prywatnych samochodów, że zabrakło miejsca na polach klasztornych do parkowania, wszystkie boczne drogi zostały zajęte na ich parkowanie, a nadto OO. Karmelici musieli wynająć dodatkowe parkowiska u sąsiadów. Towarzystwa kościelne z polonijnych parafii zjechały 12 autobusami wynajętymi.

Jak co roku, tak i teraz przybyły dwa oddziały w malowniczych mundurach, a mianowicie Rycerzy Kolumba i Rycerzy Św. Salomei. Grupa dzieci w strojach krakowskich ze Związku Polek stanowią z grupą Podhalan także w strojach narodowych, piękna, żywa dekoracja koło ołtarza przy Grocie.

Otwarcie i Nabożeństwo

Otwarcia uroczystości odpustowych dokonał O. Rafał Ciesielski, C.O.D., witając liczne zorganizowane grupy i licznie przybyłych pielgrzymów. Zapoznał z programem odpustu i powiedział, że składania na do tego potrzeba serca, by wspólnie uczcić, jak co roku, Niepokalaną Dziewicę Karmelu.

"W tym roku przyniósł nam jednak w sposób szczególny sam Papież Paweł VI, który w liście do przełożonych Sanktuariów Maryjnych z maja 1971 roku apeluje gorąco, by nabożeństwo do Matki Bożej nie tylko nadal pieczołowicie pielęgnować, ale na wszelki sposób starać się je pogłębiać i ożywiać.

W końcu O. Ciesielski oznajmił, że "wkrótce po odpuscie" rozpocznie się budowa nowego kościoła i nowej sali. Ofiary na budowę w kwocie najmniej \$3 miesięcznie można jeszcze zadeklarować.

Solemną mszę świętą przy ołtarzu u wejścia do Groty Matki Boskiej Szkaplerznej odprawił J. E. ks. biskup Andrzej Grutka, w asystencji OO. Karmelitów, na czele z przeorem Alfredem J. Jarozem. Podczas mszy św. śpiew tłumy pielgrzymów licznych polskich pieśni religijnych prowadził Chór Milenijny pod batutą O. Ciesielskiego. Kazanie po polsku wygłosił ks. F. Kołaczek, C.O.D., przedstawiając w krótkim zarysie historię kultu Matki Boskiej Szkaplerznej wśród Polaków, z przypomnie-

niem cudu, jaki Matka Boska sprawiła za pośrednictwem Św. Jacka, gdy uchodził z Kijowa.

Również J. E. ks. biskup Grutka przemówił do ołtarza, wyrażając głównie pochwałę i słowa uznania dla OO. Karmelitów za urządzanie corocznie takich manifestacji religijnych dla podtrzymania wśród wiernych tradycji kultu do Matki Boskiej.

Nabożeństwo trwające łącznie ze śpiewem blisko dwie godziny zakończono odśpiewaniem "Boże Coś Polskie".

Po nabożeństwie pielgrzymi z wiozli słynną Grotę i Drogę Krzyżową oraz podziwiali kryształ mineralny umieszczone dookoła rzeźb Siedmiu Bolesci Matki Bożej w podziemnej kaplicy Grobu Pańskiego, jak również zakupowali pamiątki religijne, zjedli obiad i próbowali szczyściu z rozgrywkach przygotowanych przez Towarzystwa Karmelitanki.

Polskie Nieszpory

Po południu koło godz. 4-iej OO. Salwatorianie z Gary, z przeorem G. Rogowskim na czele odprawili dla pielgrzymów polskie nieszpory. Kazanie polskie wygłosił O. Tomasz S. Batis, C.O.D., z klasztoru OO. Karmelitów w Munster, niedawno przybyły z Polski.

Dругie kazanie po angielsku wygłosił O. Teofan Kalinowski, O.F.M., z Cedar Lake.

Polonia Tego Pragnie i Potrzebuje

Corocznie odprawiany taki Odpust u Polskich Ojców Karmelitów w Munster, Ind., jest nie tylko głębokim przeżyciem religijnym dla pątników, ale jest też przeżyciem narodowym, polskim i piękną demonstracją polskiej kultury religijnej. Panowała polska atmosfera odpustowa, leżąca też w tradycji polskiej kultury religijnej.

Tłumy zjazd Polonii z Chicago na ten odpust, był dowodem, że Polonia takich przeżyć religijnych w polskiej tradycji i kulturze nadal pragnie i potrzebuje.

Sen. H. Humphrey Przemawiał w Chicago

Senator Hubert H. Humphrey wygłosił w środę przemówienie do 3.000 osób w Arie Theatre w McCormick Place o godzinie 8-iej wieczorem. Senator został zaproszony celem wygłoszenia okolicznościowego przemówienia z okazji 45-iej rocznicy założenia Independent Grocers Alliance (Związek Właścicieli Sklepow Spożywczych). Humphrey przyjechał do Chicago samolotem we wtorek wieczorem i zaraz po wygłoszeniu przemówienia udał się w drogę powrotną do Washingtonu żeby wziąć udział w ważnym głosowaniu w Senacie.

Mówiąc na temat budownictwa mieszkaniowego Humphrey oświadczył, iż administracja powinna więcej uwagi poświęcić problemom w kraju, które często są usuwane w cień przez postanowienia budowania miast w Brazylii, Afganistanie czy Pakistanie. Na zakończenie, w odniesieniu do Prezydenta Nixona, Humphrey stwierdził, iż odpowiedzialności nie ponosi jeden człowiek za pigztrzące się obecnie problemy w kraju. Odpowiedzialność ponoszą obie partie.

"Musimy zacząć iść na przód", powiedział.

Dworek w Czarnolesie Wyremontowany

Zakończył się remont muzeum J. Kochoanowskiego w XIX-wiecznym dworze w Czarnolesie k/Zwolenia. Poza restauracją murów, budynek otrzymał centralne ogrzewanie, co pozwoli na wykorzystanie placówki przez cały rok.



300-FUNTOWY "PTASZEK" — Vincent Teresa, znany w środowisku gangsterskim jako Big Winnie, oświadczył przed specjalnym komitetem senackim, że przestępczym półświatkiem w Stanach Zjednoczonych kieruje właściwie jedna, dobrze zorganizowana klika. Teresa pochodzi z Bostonu gdzie jest znany z lichwiarstwa.

★ PRACA MĘSKA

BUFFER

Permanent position available for individual in our band instrument repair shop as a buffer.

Experience necessary. Must speak and write English. • Good working conditions. • Liberal company benefits including free hospitalization, major medical plan and employee discount.

Apply in person 5th Floor Personnel.

LYON-HEALY

243 S. Wabash
Phone WA 2-7900

SHIPPING CLERK

Warehouse Distributor Full Time. Apply in Person.

2131 W. 79th St.

FURNITURE FINISHER

Experienced, Steady. SUBURBAN FURNITURE Downers Grove 964-2400

Programmer 360

We are a major Chicago financial institution and are seeking an individual with at least 3 years programming experience. Banking background is preferred. 360-DOS experience required. The initial salary will be from \$11,000 depending upon experience. An excellent supplemental benefit package is available. Work location 433 E. 111th Street.

We are an equal opportunity employer and all qualified parties, regardless of race or sex are requested to send their resume including their salary history to the attention of Bill White.

Financial Management Assoc.

12015 S. Western Ave.
An Equal Opportunity Employer

SECURITY GUARD

South side area. Prefer mature man with experience and uniform. Call after 9:30 a.m. week days.

227-2345

BOY! BOYS! 11 and over. Interesting part-time work during the Summer for boys living on the near south side. Call weekdays only. Between 5-7 p.m. 632-0918

REAL ESTATE SALESMEN Prefer Polish speaking man to become associated with an established Company of integrity. When thinking of buying or selling — Call MR. GRAMZA 276-3900

Potrzebny Natychmiast JANITOR-STRÓŻ NA PEŁEN CZAS. 8 GODZIN DZIENNIE. Dobre warunki pracy. Liczne świadczenia firmowe. Musi mówić po angielsku.

Zgłoszenia: BOOTH COLD STORAGE

121 W. Kinzie

MACHINE OPERATOR TRAINEES

Will train men for positions as operators in fabric roll. Processing. No exp. necessary. Must be reliable. High pay. Exc. ben. Apply: JOANNA WESTERN MILLS 2141 S. Jefferson CA 6-3232 An Equal Opportunity Employer

Syn Komika Kanclerzem Uniwersytetu

New York (UPI). — Robert J. Kibbee, wybitny uczonej syn komika filmowego Guy Kibbee, został mianowany kanclerzem uniwersytetu miejskiego w Nowym Yorku. Kibbee, lat 49, wiceprezes uniwersytetu Carnegie-Mellon i prezes Pittsburgskiej Rady Szkolnictwa, obejmie wkrótce to stanowisko z pensją \$46,900 rocznie.

Zwyżka Cen Złota w Europie

Londyn. (UPI). — Cena złota na rynkach europejskich osiągnęła w środę, znów rekordową wysokość i to już drugi dzień z rzędu. W Paryżu notowano złoto \$49.00 za uncję. W Londynie ta cena wynosiła \$42.09 za uncję. Tymczasem wszędzie oficjalna cena złota jest ustalona na \$85.00.

★ PRACA ŻEŃSKA

Combined X-Ray and Lab TECHNICIAN

4 afternoons per week, Saturday mornings. South side doctor's office. Call Mrs. Kent 781-3535

POTRZEBNE szwaczki ze znajomością ogólnego szycia draperii. Tylko doświadczone. — 588-1621.

WOMEN

NEEDED AT ONCE

KITCHEN HELP

SALAD — PANTRY

Also to assist

CHEF

STEADY WORK.

GOOD PAY.

Choice: —

Day or Evening Work.

(95th & Campbell)

PHONE: 636-3931

KOBIET

Do lekkiej pracy fabrycznej. Wyuczmy.

ACME COIL & TRANSFORMER CO. 1400 W. Wrightwood Ave.

KITCHEN HELP WANTED

Full Time 144 E. 127th St. WA 8-9246

WIRER-SOLDERERS

ASSEMBLERS

ELECTRICAL

INSPECTORS

EXPERIENCED ONLY

These are full time positions with a progress electronics firm. To discuss your qualifications call me today

GEORGE DECCA (312) 295-2100

7:30 a.m. to 4 p.m.

TARGET CORPORATION

"A GOOD PLACE TO WORK" Lake Bluff Area

An Equal Opportunity Employer

CLERK-TYPIST

Order Handling and Billing experience

Must be good typist.

EXCELLENT BENEFITS

Quaker Oats Co.

Celeste Foods Inc.

Call Mr. Paul Greico 671-2454

An Equal Opportunity Employer

COIL FINISHERS and COIL WINDERS

Experienced or will train. 1st and 2nd shift.

Steady work. Good pay.

Guardian Electric Manufacturing Co.

1550 W. Carroll Ave.

An Equal Opportunity Employer

KOBIET

Do Pakowania Ogórków i Przypraw (Relishes)

Angielski niekonieczny.

Telefonować między 8-4

549-3312

POKOJÓWEK

Do pracy w hotelu — Dobry angielski nie wymagany.

Początkowa zapłata \$310 miesięcznie.

Hotel w zachodniej dzielnicy.

Tel. 626-2306

GENERAL OFFICE

Immediate openings for an individual who is able to handle a variety of office duties. Good typing skills and shorthand essential.

Ask for Mr. Kliska.

BERMAN BROS.

1501 S. Laflin CA 6-4035

★ Pomoc Domowa

STARSZEJ PANI do pilnowania 6 letniego dziecka, 252-3981.

KOBIETY do opieki nad starszą panią, zamieszkałą, żadnej pracy domowej, dobre warunki. Mówić trochę po angielsku. 775-7389.

HOUSEKEEPER WANTED

Woman under 55 for 3 adults.

Live in.

2 days off each week.

\$100 per week.

Call 282-1515

KOBIETA do ogólnej pracy domowej, raz w tygodniu, w Skokie. Musi mówić trochę po angielsku. 674-9847

DEPENDABLE WOMAN WANTED

General housework. 2 day week.

Steady. References.

Some English necessary.

Good salary and transportation.

BI 8-7752

★Poszukuje Pracy

NOWOPRZYBYŁA z Polski niewiasta poszukuje pracy w fabryce lub domowej. — 489-1183.

★ AUTA

'71 DODGE — 227-6576.

★ DO WYNAJĘCIA

6 ROOM APT. 2nd FLOOR Heated, stove and refrigerator, kitchen, tile bath, enclosed porch. Near all transportation and shopping, churches.

Vicinity of Damen & Addison 477-5865 After 5 P.M. and Weekends.

DO WYNAJĘCIA 6 pokoi na 2-im, Augusta-Winchester. Dorosłym. 227-7762

5 POKOI, odnowione, 3-cie piętro. 3419 W. McLean. CA 7-5929.

4 POKOJE, ogrzewane, gorąca woda, 1857 N. Albany.

KEDZIE-AUGUSTA, 5 1/2 dużych pokoi, 2-gie piętro, ogrzewana weranda, dorosłym. SP 2-3831.

6 POKOI, gorącą wodą ogrzewane, 1-sze piętro, 4200 W., — 1600 N. Tania. — 227-5868.

6 POKOI, 2-gie piętro, bez zwierząt, może być 2 dzieci, 3000 N. Spaulding — 267-7455.

2450 N. LAWNDALE, 4 pokoje ogrzewane \$140, pięć kuchennych, lodówka, janytorska obsługa. 944-7800

6 POKOJOWE mieszkanie, oraz kryta weranda, dwany od ścian do ścian, 3-cie piętro, ciche i czyste. Na Helenowie, \$115 miesięcznie. — 276-9261.

6 POKOI, centralnie ogrzewane. Belmont-Sacramento. 267-7052.

5 POKOI, 2-gie piętro, 2 sypialnie, piece do ogrzewania, czyste, 1649 N. Troy.

3x4, 1x2, 1x3 do wynajęcia. Tania. 1434 N. Greenview Ave.

LUKSUSOWE mieszkanie, 2 sypialnie, 1-sze piętro. Dorosłym tylko, bez zwierząt. 1300 północ — 5600 zachód. \$198 miesięcznie. 378-2317

4 POKOJE ogrzewane, gorąca woda. 2639 W. Iowa. 625-3013.

3 UMEBLOWANE pokoje, ogrzewane, gaz, elektryka włączone w komornym. \$15 tygodniowo. 278-2216

4 UMEBLOWANE pokoje "garden apartment". — 343-3688.

4 CZY

Zabezpieczenie Wieżowców Spowoduje Podwyżkę Komornego

Zarządcy Domów Wysoko-Piętrowych Zwalczają Plan Mayora Daley

Zarządcy domów wysokopiętrowych ostrzegali we czwartek mayora Daley, że jego plan zabezpieczenia budynków przed ogniem spowoduje podwyżkę komornego w wysokości co najmniej 7 procent. Szczególnie kosztowne byłoby, zdaniem rzeczoznawców, zainstalowanie automatycznych gaśnic przeciwpożarowych w 10-piętrowych i wyższych budynkach. Daley przedłożył Radzie Miejskiej, w środę, plan zainstalowania w budynkach wysokopiętrowych specjalnych urządzeń, które zostałyby użyte w nagłych wypadkach, oraz urządzeń do automatycznego zamknięcia wszystkich drzwi prowadzących na korytarze. Opozycja została zrażona oświadczeniem jednego administratora nieruchomości, który powiedział, że wprowadzenie plan jest kosztowny, ale "nie mogę dopuścić do tego, aby moi lokatorzy zginęli lub odnieśli obrażenia w razie wybuchu ognia". Inni traktują propozycję mayora jako przeszkodę do dalszego budownictwa w mieście. Prezes kompanii Draper & Kramer, Fred Kramer powiedział, że z chwilą zatwierdzenia planu jakakolwiek budowa bez subwencji rządu będzie niemożliwa z powodu braku odpo-

wiednich funduszy.

Zainstalowanie urządzeń zabezpieczających przed ogniem — powiedział Harry Sher, wiceprezes Mid-Continental Realty Corp. będzie wymagało natychmiastowej podwyżki komornego od 6-7 procent. Propozycja mayora została złożona w trzy dni po wybuchu pożaru na 16-tym piętrze Hawthorne House, pnr. 3450 N. Lake Shore Dr., gdzie 10 osób odniosło obrażenia. W pożarze 23 stycznia 1969 r. w tym samym budynku, 4 osoby poniosły śmierć. Powyższe wypadki — powiedział Daley — stanowią niezbity dowód, że dodatkowo instalacje bezpieczeństwa są konieczne dla ochrony życia mieszkańców. Propozycje Daley'ego zostały przesłane do Komitetu Rady Miejskiej do Spraw Budownictwa i Podziału Strefowego. Następne zebranie Rady odbędzie się w dniu 15 sierpnia.

Według planu, automatyczne gaśnice przeciwpożarowe w korytarzach, na schodach i w hallach większych budynków mieszkalnych, zostałyby zainstalowane przed 1 stycznia br. To samo dotyczy innych środków bezpieczeństwa, m.in. do uruchomienia wind.

Chicagosome Żłóbki Potrzebują Dyrektora

Popierający tworzenie żłobków dla dzieci wystąpili we wtorek z oskarżeniem przeciwko administracji miejskiej, twierdząc, iż celowo stosuje ona taktykę gry na zwłokę wobec problemu nominacji dyrektora żłobków w Chicago. Zwolennicy organizowania żłobków stworzyli specjalną radę, której zadaniem jest wywieranie nacisku na władze miejskie, mayora Daley'ego oraz Departament Rezerw Pracowniczych (Department of Human Resources) żeby wyznaczono dyrektora.

10-go grudnia mayor Daley zapowiedział utworzenie specjalnego działu przy Departamencie Rezerw, który byłby kompetentny w sprawach miejskich żłobków. Następnego dnia Rada Miejska ustaliła wysokość rocznego wynagrodzenia za stanowisko dyrektorskie w wysokości \$25,000. Od tamtej pory wpłynęło 36 podań o stanowisko. Przeprowadzono 15-ie osobistych wywiadów ze zgłaszającymi się kandydatami. Wybrano ostatecznie trzech kandydatów, których nazwiska przedstawił dyrektorowi Departamentu Rezerw Pracowniczych, Detonowi J. Brooks, w dniu 14-go maja br. Jak dotychczas jednak stanowisko

nie zostało obsadzone. Rzecznik prasowy biura Brooks'a oświadczył, iż opóźnienie wynika stąd, że trudno jest znaleźć kogoś o odpowiednich kwalifikacjach.

"Potrzebujemy dyrektora, który nie tylko znałby zagadnienia związane z działem, lecz który znałby się także na administracji i potrafiłby nawiązać dobre stosunki z okolicznymi mieszkańcami. To jest bardzo odpowiedzialna praca".

Rzecznik Brooks'a oświadczył również, iż są prowadzone odpowiednie rozmowy ze strażą pożarną, służbą zdrowia, urzędem podatkowym, itp., co jest wymagane przy uzyskiwaniu licencji na otwarcie żłobków. Obecnie rozmowy toczą się nad uproszczeniem w-w formalności i procedury. Komunikaty głoszą, iż ostateczne porozumienie powinno zostać zawarte na początku przyszłego tygodnia. Szanse na mianowanie dyrektora jak na razie nie napawają optymizmem. W dalszym ciągu "nie ma odpowiedniego kandydata" na stanowisko.

Napadnięty Policjant Zabił Bandytę

Tajny agent policji, udający pijanego, postrzelili śmierć bandytę który obrabował go i zranił nożem, w tunelu kolejki podziemnej, między State i Dearborn ul. Zabitego zidentyfikowano jako Eryna Martin, lat 32, pnr 5440 S. Prairie. Patrolowy Frederick M. Keto siedział w tunelu i zataczał się, udając pijanego, gdy Martin podszedł i zażądał pieniędzy. Kiedy Martin odebrał mu portfel, Keto oznajmił że jest policjantem a wówczas bandyta zranił go nożem w lewe ramię i zamierzył się ponownie, lecz Keto zdolał odchylić się, wyjął rewolwer i oddał kilka strzałów do bandyty zabijając go na miejscu.

Patrolowy, który został przydzielony do służby na stacjach kolejki podziemnej, został przewieziony do szpitala Hennrotin gdzie opatrzone rany cięta 3 cale głębokości i 4 długości.



STAN OHIO zażądał \$500,000 tytułem podatku stanowego od właściciela największej koparki na świecie, zwanej "Big Muskie". Właściciel, firma Commonwealth Plan, Inc. z Boston, Mass., twierdzi, że koparka często się psuje w związku z czym maszynę można uważać za stale będącą w montażu... Na zdjęciu: "Big Muskie" w akcji pod Zanesville, Ohio.

Sędzia Kerner Zarobił \$150,000 Na Akcjach Torów Wścigowych Departament Sprawiedliwości Kieruje Śledztwem w Illinois, Odnosi Afery, Która Bierze Początek w Tajemniczych Dochodach Paula Powella.

We wczorajszym wydaniu dziennika "Chicago Today" ukazał się obszerny artykuł poświęcony inwestycji prowadzonej przez Władzę podatkową (IRS) w sprawie obrotów akcjami przedsiębiorstwa prowadzącego tor wyścigowe (Chicago Thoroughbred Enterprises (CTE)).

Dotychczasowa inwestycja wykryła, że obecnie urzędujący sędzia federalny Otto Kerner, były gubernator stanu Illinois, zakupił w czasie swego urzędowania jako gubernator, paczkę akcji CTE i w ciągu 10 miesięcy je sprzedał, zarabiając 500 proc., czyli \$150,000.

Agenci IRS, prowadząc śledztwo w sprawie obrotów kompanii CTE, są też zainteresowani sprawą, jak dokładnie sędzia Otto Kerner płacił swe podatki, będąc gubernatorem Illinois w latach od 1961 do 1968. Otto Kerner został mianowany federalnym sędzią apelaacyjnym przez prezydenta Johnsona w 1968 roku.

Podczas 75 minutowego wywiadu, przeprowadzonego z sędzią Otto Kernerem przez dwóch dziennikarzy "Chicago Today", odmówił on tak potwierdzenia, jak i zaprzeczenia wyników inwestycji agentów IRS, dotyczących jego osoby. Sędzia Kerner zaprzeczył, żeby jego transakcje akcjami CTE kryły w sobie jakiegokolwiek "nieświadczenia", nawet w takiej sytuacji, że on jako gubernator mianował członków Rady Wyścigów, która wyznaczała daty wyścigów. Ja nie niewłaściwego (wrong) nie zrobiłem — oświadczył sędzia Kerner w czasie wywiadu do dziennikarzy Sy Adelmana i Roberta Glassa. Jeśli władze sądzą, że to jest sprawa przeciwko mnie, to niech prowadzą proces — dodał sędzia Kerner.

Zainteresowanie akcjami kompanii CTE agentów IRS jest częścią wielkiej inwestycji prowadzonej odnośnie obrotów tymi akcjami przez wysokie figury polityczne. Otto Kerner był jednym z 3-ch sędziów, jacy zeznali w maju przed federalną Ławą przysięgłych w tej sprawie.

Oprócz Otto Knera zeznał sędzia William Lynch z Sądu Dystryktowego, który także posiadał paczkę akcji CTE wartości \$1.5 miliona, i sędzia Sąd Obwodowego George Schaller, który przedtem był adwokatem kompanii CTE. Obaj ci sędziowie Lynch i Schaller, to znów adwokacy partnerzy mayora Daley. Gdy sędzia Otto Kerner nabył akcje Kompanii CTE, to ta firma była pod kontrolą pani Marjorie Lindheimer Everett i kontrowersyjnej figurze, to jest finansistki z New Yorku Philipowi J. Lewinowi. W posiadaniu kompanii CTE były i są dwa największe tor wyścigowe w stanie Illinois, położone w Parku Arlington i Parku Washington.

Źródła federalne ujawniają teraz, że sędzia Kerner nabył akcje CTE w 1966 roku po \$1,000 za jedną. Źródła te stwierdzają, że w czasie nabycia akcje CTE były kilkakrotnie wyższe wartości, to też sędzia Kerner sprzedał je po 10 miesiącach po \$6,000 sztuka, zarabiając na czysto sumę \$150,000.

Te same źródła federalne ujawniają teraz, że w tak zyskowej dla gubernatora Ker-

nera transakcji giełdowej brał udział wysocy urzędnicy stanowi. Wszystkie akcje posiadane przez byłego gub. Knera były wystawione do sprzedaży na podstawie obrotów akcjami przedsiębiorstwa prowadzącego tor wyścigowe (Chicago Thoroughbred Enterprises (CTE)).

Sędzia Otto Kerner zapytany przez dziennikarzy, dlaczego nie ma jego aplikacji o nabycie akcji CTE, odpowiedział krótko, że nie wie.

Sędzia Kerner wykazał \$150 tysięcy dochodu w zeznaniu podatkowym za rok 1966 jako "przrost kapitału". Według prawa podatkowego podatki w podlegają tylko 50% "przrostu kapitału". Przrost kapitału jest różnicą między wartością rynkową przedmiotu nabycia w chwili jego nabycia, a wartością uzyskaną w chwili sprzedaży. Przy tej okazji agencji IRS zauważyli, że gub. Kerner nabył akcje "poniżej wartości rynkowej". Wobec tego powinien był różnicę między ceną nabycia akcji a ich ówczesną wartością rynkową wykazać do podatku jako czysty zysk, a nie jako "przrost kapitału".

Ponieważ ta sprawa nie odnosi się tylko do sędziego Otto Knera, lecz obejmuje większą ilość figur politycznych w Illinois, przez to Washington zamianował Victora C. Woehde, specjalnego adwokata Departamentu Sprawiedliwości do kierowania całą inwestycją. Sprawa zaczęła się po śmierci w ubiegłym roku sekretarza stanowego Paula Powella, który zostawił miliony dolarów tamtejszego pochodzenia i handlował także akcjami C.T.E.

Wyższy Podatek o 19.1 Proc. Od Nieruchomości w Pow. Cook

Już na wiosnę być może mieszkańcy powiatu Cook zapłacą podatek od nieruchomości wyższy o 19.1 procent. Władze miasta Chicago i siedmiu innych miejscowości w powiecie zatwierdziły już ope-racyjne budżety na rok fiskalny 1971. W sumie budżety te są wyższe o 11 procent niż w roku ubiegłym różnica wynosi \$972.8 mln.

Uprawnienie do dodatkowego opodatkowania zostało już zatwierdzone przez stanowe Zgromadzenie Ogólne i wkrótce spodziewa się, iż zostanie podpisane przez gubernatora Ogilvie. Po wejściu nowych podatków w życie dochód z tego tytułu uzyskany w Chicago wyniosłby w roku fiskalnym 1971 — \$1,038,836, 812 czyli o \$166,498,018 więcej niż w roku poprzednim. W skali całego powiatu wzrost dochodu tytułem podatków od nieruchomości wyniesie \$181,269,634, włączając w to również Chicago.

Przedstawiając sytuację inaczej, podczas gdy obecnie od \$100 wartości płaci się podatek w wysokości \$6.89, po podwyżce podatku stawka będzie wynosić \$8.19. Właściciel domu w Chicago o wartości \$10,000 będzie płacił podatek wyższy o \$130, czyli zamiast jak dotychczas \$689 — \$819.

\$228,000 Na Ulepszenie Portu Lotniczego Midway

Władze stanowe przydzieliły w środę \$228,000 na budowę nowych bieżni startowych oraz budowę nowych dróg i zwiększenie instalacji świetlnych w porcie lotniczym Midway.

Przydzielono także \$50,000 na ulepszenia portu lotniczego w pow. Du Page, w pobliżu St. Charles oraz \$185,000 na budowę dróg w Goose Lake Prairie, w powiecie Grundy.

Urodziny Lincolna — 12 Lutego

Gubernator Ogilvie podpisał w środę ustawę, na mocy której urodziny Lincolna będą obchodzone we właściwym terminie — 12 lutego. Jedynie w wypadku jeżeli dzień ten przypada w niedzielę, zostanie przeniesiony na poniedziałek.

W roku bieżącym urodziny Lincolna były obchodzone w pierwszy poniedziałek miesiąca lutego.

Doradca Nixona Na Chicagosome Bankiecie

W środę w Conrad Hilton Hotel, na specjalnie zorganizowanym bankiecie celem zbiórki pieniędzy na polityczną kampanie wyborczą republikanów, przemówienie wygłosił doradca Prezydenta Nixona, Donald Rumsfeld. Rumsfeld w swoim wystąpieniu, którego słuchało 1,000 osób, wzywał do poparcia planu Prezydenta o udziale wszystkich stanów w podziale narodowego dochodu, uzyskanego tytułem federalnego podatku przychodowego.

Wśród gości na bankiecie obecni byli West Clement Stone oraz około 24-ech członków stanowej legislatury. Jak wiadomo gub. Ogilvie popiera plan Prezydenta Nixona.

Zaprzecza Współpracy z Falszermami

Sidney L. De Love, prezes spółki oszczędnościowej Cook County Savings & Loan Association zaprzeczył we czwartek, współudziału puszczania w obieg sfałszowanych bondów. Specjalista od oszukiwanych manipulacji papierami wartościowymi, świadek z Filadelfii, zeznając przed specjalnym senackim komitetem dochodzeń, w Washingtonie, oświadczył, że osobiście doręczył sfałszowane bondy De Love'emu. Świadek, Edward Wuensche, lat 41, określił De Love'a jako "superpatriotę" który urządził swoje biuro w Chicago pnr. 2720 W. Devon ul. na wzór historycznej Sali Niepodległości w Filadelfii. Wuensche opowiadał o swej 3-letniej współpracy z De Love, który, jak powiedział świadek, jest jednym z "przejaznych bankierów", którzy współpracują z syndykatem kryminalnym. Wuensche powiedział, że w wielu wypadkach banki są zamaskowaną własnością świata kryminalnego, a urzędnicy, którzy stoją na czele tych banków mają fikcyjne stanowiska.

De Love oświadczył w wywiadzie udzielonym Chicago Today, że spotkał Wuensche 4 lub 5 razy, ale zarzuty są absolutnie bezpodstawne. Wuensche, zawodowy fałszerz, który zajmuje się także sprzedażą fałszowanych i skradzionych papierów wartościowych, zeznając przed komisją senacką powiedział senatorowi Percy (R-Ill.) co następuje: "Większość właścicieli i zarządzających banków wie o

skradzionych i fałszowanych bondach a mimo to udziela pożyczek. Świadek zeznał, że De Love ulokował sfałszowane bondy na sumę \$5.5 mln. z pow. Washington i z Tennessee w banku Devon, w Chicago. Wuensche nie wie czy zarząd Devon banku przy 6445 N. Western ul. był świadomy fałszerstwa, ale powiedział, że De Love jest bliskim przyjacielem prezesa banku, Masona Laundry. Bondy zostały użyte przez urzędnika kompanii ubezpieczeniowej Thomasa Redmonda jako dodatkowa gwarancja pożyczki na sumę \$1.5 mln. Wuensche powiedział, że pożyczki zostały udzielone za pośrednictwem trzech innych banków: First National of Lincolnwood, South Shore i Amalgamated. Wuensche przyznał, że De Love początkowo mógł nie wiedzieć o fałszerstwie, doowiedział się jednak później, gdyż próbował zmienić daty na niektórych certyfikatach. Sfałszowane papiery wartościowe, powiedział Wuensche, zostały wykonane przez firmę A & R Typographers w Nowym Yorku.

De Love w rozmowie z reporterem Chicago Today przyznał, że zna prezesa Devon Bank, ale stanowczo zaprzeczył udziału w puszczaniu w obieg sfałszowanych papierów.

De Love, lat 60, przybył do Chicago z Paryża, jako 10-letni chłopiec.

Podkomitet senacki zarządził zbadanie aktów banku Devon.

Nowe Opodatkowanie Domków Kampingowych

Biuro taksatora powiatu Cook bada możliwości nałożenia nowego podatku na ruchome domki kampingowe (mobile homes), jak i, gdyby został zatwierdzony, wzbogaciłby kasę powiatową o \$2 miliony. W powiecie Cook znajduje się obecnie 10,885 domków kampingowych, które według przepisów starej konstytucji były opodatkowane jako własność osobista. Zgodnie z nową konstytucją, która weszła w życie z dniem 1-go lipca br. podatek od własności osobistej jest nieprawny. Stanowy Sąd Najwyższy przywrócił wprowadzenie podatku osobisty, ale decyzja sądu może zostać uchylona przez US Sąd Apelaacyjny. W podobnym wypadku, władze powiatowe nie będą miały innego wyjścia jak obciążyć właścicieli domków kampingowych podatkiem od nieruchomości.

Gen. Zgromadzenie uchwaliło wniosek, zezwalający po szczególny powiatom na Nowy plan opodatkowania właścicieli domków kampingowych, opracowywany przez biuro taksatora pow. Cook przewidujące skalę do 25 procent od stopy kwadratowej.

Tully zaznaczył, że chwi-

wo toczą się dyskusje nad utworzeniem nowego podatku; rozważane są przede wszystkim kwestie ściągania należności od opodatkowanych. Właściciele domów kampingowych często "zapominają" wymienić swą własność, w zeznaniu podatkowym. Koszta ściągania podatku — powiedział Tully — nie byłyby zbyt wysokie, a za uchylenie się od uiszczenia należności zostanie wyznaczona kara. Plan wymaga zatwierdzenia Rady Powiatowej.

Zmotoryzowane domki na kółkach wahają się w cenie od \$8,000 do \$17,000.

Odnaleziony Chłopiec Casper, Wyo. (UPI). — Kevin Dye, lat 9, drugi z czwórki dzieci pp. Phillip i Caroline Dye, został odnaleziony we wtorek po spędzeniu jedenastu dni w lasach górskich, bez pożywienia i wody. Chłopiec, upośledzony umysłowo, epileptyk, znajdował się w dobrym stanie zdrowia, mimo swych przeżyć. Kevin w niedzielę, 18 lipca, pobiegł za innymi dziećmi w las i zgubił się. Setki osób przeszukało lasy w poszukiwaniu za chłopcem, który niedorozwinięty umysłowo, uciekał od ludzi. Kevin stracił 20 funtów na wadze, ale lekarz twierdzi, że stan jego zdrowia jest bardzo dobry, biorąc pod uwagę warunki w jakich przeżywał od jedenastu dni.

Wypadki Drogowe

Raymond Kilcoyne, lat 22, zam. pnr 2800 S. Christiana odniósł w środę śmiertelne obrażenia, gdy prowadzone przez niego auto skręciło rażąco z drogi, uderzając w drzewo o 50-u stopach wysokości, w Willow Springs. Przyczyną wypadku była, według oświadczenia policji, zbyt szybka jazda. Kilcoyne został siłą zderzenia, wyrzucony z auta, zwłoki znaleziono na polu, w pobliżu drogi.



SLUB W TAJEMNICY — Christina Onassis, 20-letnia córka greckiego bilionera Aristotelesa Onassis, zawarła w tajemnicy związek małżeński w Las Vegas, Nev. Jej małżonkiem został 47-letni Joseph Bolker z Los Angeles. Na zdjęciu — Christina.

CASH-IT-HERE, Inc. 1214 N. ASHLAND w samym sercu Polonii

polecamy następujące usługi:

- Inkasowanie Czeków
- Przekazy Pieniężne
- Płacenie Rachunków za elektr., gaz, telefon
- Notariusz Publiczny
- Kopie Fotostatyczne
- Płacenie Kar Za Złe Parkowanie
- Odnawianie Licencji Dla Kierowców Aut
- Czeki Podróżne (Travelers Checks)
- Zatwierdzanie Licencji Samochodowych

ORZEL i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zacierpnięta została ze źródełowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowska i dywersyjną Niemców zamieszkanych w Polsce, następnie szalenie bohaterstwa walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wrzeszcz masowe mordy ludności cywilnej i wywołanie jej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej kosztuje wraz z przesyłką \$2.50

Zamówienia wraz z należnościami nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.

CHICAGO, ILLINOIS 60622

C.O.D. nie wysyłamy